

ANNA PIOTROWSKA

Komorów

## Z DZIEJÓW TAJNEGO SZKOLNICTWA W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ

Każdy, kto w swoim życiu próbował wpływać na swoje bliższe lub szersze środowisko przez organizowanie jakiejś pracy zespołowej, zna te ciężkie chwile, w których mówi sobie z goryczą, „a to się pali tylko serce moje”. Trzeba nieraz wielkiej wiary w słuszność swojej inicjatywy i wielkiego uporu, aby przełamać swoją samotność, znaleźć współpracowników i przewyciężyć bierność ludzką. Ale bywa także inaczej: skromna inicjatywa trafia natychmiast na zrozumienie i zainteresowanie, robota rozrasta się gwałtownie, rozmiarami swymi przewyższając najśmielsze przewidywania i porwuje inicjatora w sposób przekraczający nie tylko jego początkowe zamiary, ale często i możliwości. Przykład pracy tego drugiego rodzaju zamierzam tu opisać.

Piszę w formie wspomnień osobistych, gdyż nie posiadam żadnych materiałów, kontakt z ludźmi straciłam i opieram się tylko na własnej pamięci.

\*

Wyszłam z Warszawy po Powstaniu w początkach października 1944 r., a więc już po kapitulacji. W czasie wojny mieszkalam z rodziną w okolicy Pruszkowa i tamże osiadłam po Powstaniu. Wkrótce po powrocie otrzymałam z Komendy Pogotowia Harcererek polecenie zajęcia się harcerkami w lewobrzeżnej części Chorągwi Mazowieckiej (teren województwa warszawskiego bez Stolicy), a więc pozostającej jeszcze pod okupacją niemiecką, na którym to terenie znalazła się również znaczna liczba harcererek z Warszawy. Zadanie nie było proste wobec utrudnionej komunikacji i obowiązującej nadal konspiracji. Udało mi się jednak dotrzeć do szeregów środowisk, co w wyniku dawało czasem realną pomoc w pracy, a przede wszystkim stwarzało poczucie, że pamiętamy o sobie i w dalszym ciągu oczekujemy od siebie nawzajem dobrej harcerskiej postawy wobec zawieruchy dziejowej, która była za nami i jest jeszcze przed nami. Nastrój młodzieży, z którą się stykałam w tym czasie, pełen był oczekiwań dalszych wypadków, ale równocześnie wyczuwało się już jak gdyby chęć powrotu do normalnego życia i pracy.

Najłatwiejszy i najmocniejszy kontakt uzyskałam z najbliższym środowiskiem, tj. z Pruszkowem, gdzie był między innymi harcerski zespół sanitarny, znany mi z okresu przed Powstaniem.

W tym czasie prof. S., znany matematyk, profesor Politechniki Warszawskiej, trafił do mego domu w poszukiwaniu mieszkania i w rozmowie

nadmienił, że nosi się z projektem odnalezienia w Pruszkowie swoich uczniów z tajnej politechniki i rozpoczęcia wykładów w kompletach. Błysnęła mi wówczas myśl, że to właśnie będzie najwłaściwszym zajęciem dla młodzieży w tym okresie oczekiwania i niepewności. Porozumiałam się z pruszkowskimi harcerkami i one to w ciągu kilku dni zebrały komplet składający się z 5 czy 6 chłopców i jednej młodej dziewczyny, gotowy do rozpoczęcia studiów politechnicznych.

Zgłosiłam się do prof. S. z prośbą o rozpoczęcie wykładów matematyki, ofiarowując mu równocześnie swoje usługi w charakterze asystentki do prowadzenia ćwiczeń. Prof. S. zdawał się nieco zaskoczony moją ofertą, ale gdy mu przedstawiłam swoje kwalifikacje w postaci magisterium z fizyki u prof. Pieńkowskiego, zgodził się i rozpoczęliśmy pracę. Oferta moja była dość lekkomyślna. Byłam nauczycielką szkoły średniej, wyobrażałam sobie, że młodzież będzie miała duże braki z tego kursu i godziny ćwiczeń zużyję na ich wyrównanie. Okazało się jednak, że komplet był doskonale przygotowany, co chlubnie świadczy o pracy tajnych kompletów licealnych, i profesor zaczął z miejsca polecać do przerobienia zadanie z wyższej matematyki. Sytuacja moja stała się trudna: z wyższą matematyką nie miałam do czynienia od 10 lat, a zadań o typie politechnicznym na uniwersyteckich studiach fizyki nie przerabiano w ogóle. Na szczęście profesor miał zbiór zadań, którym się posługiwał, i pożyczał mi go. Niestety, nie podawał, które mianowicie zadania dał młodzieży do przerobienia, wobec czego na wszelki wypadek przerabiałam wszystkie z działu opracowywanego w tym okresie, które znalazłam w podręczniku. Robota to była nie lada, ale pamiętam, że dawała mi wielkie zadowolenie. Mimo wszystko wędrowałam na owe ćwiczenia z wielką treścią. Widocznie jednak jakoś dawałam sobie radę, bo nie mam we wspomnieniach jakiejś generalnej kompromitacji.

Była to już jesień, wykłady odbywały się w godzinach popołudniowych w prywatnym mieszkaniu jednego ze studentów w Pruszkowie. Podobno profesora słuchacze odprowadzali po wykładzie do stacji kolejki w Tworkach, ja brnęłam samodzielnie przez głuche ciemności (ciągle przecież obowiązywało zaciemnienie przeciwlotnicze) — widocznie chłopcy uważali, że jestem równocześnie za młoda i za stara na odprowadzanie. Nie czułam się zresztą poszkodowana z tego powodu — z harcerskiego życia wyniosłam umiejętność chodzenia w ciemności, orientację i brak lęku.

Wkrótce po tym pierwszym komplecie utworzył się drugi politechniczny; wykładał tu również prof. S. — czy ja prowadziłam ćwiczenia — nie pamiętam. A potem już zaczęły się mnożyć zapotrzebowania na komplety z różnych dziedzin: historia, medycyna, farmacja. Pruszkowskie harcerki coraz to zgłaszały się do mnie z nową propozycją. Wyszukiwałam więc profesorów, którzy po wyjściu z Warszawy znaleźli jakieś tymczasowe locum na linii kolejki EKD, wprowadzałam ich do zorganizowanych kompletów, które uprzednio pouczałam o zasadach pracy, a poza tym prowadziłam kasę tej dziwnej wyższej uczelni. Profesorowie z reguły byli ludźmi, którzy po wyjściu z Warszawy zostali bez środków do życia i radzili sobie różnymi sposobami (pamiętam, że jeden z nich z powodzeniem reperował zegarki), młodzież zaś należała przeważnie do stałych mieszkańców Pruszkowa i okolicy, a więc miała już być lepiej czy gorzej zapewniony. Wobec tego młodzież za wykłady płaciła pewne niewielkie zresztą sumy, a tajne władze oświatowe dopłacały wykładowcom. Kontakt z owymi władzami utrzymywał prof. S. Pamiętam, że kiedyś prosił mnie o dostarczenie jakichś pie-

niędzy do szpitala dla chorego prof. P., którego znalazłam z czasów studenckich. Z asystentki awansowałam więc na kwestora i gońca. Prof. S. zdziwił się, że umiem prowadzić książkę kasową — umiejętność tę zdobyłam oczywiście na obozach harcerskich. O ile mnie pamięć nie myli, tytułem wynagrodzenia za te rozliczne funkcje otrzymywałam jakąś kwotę z owych funduszy oświatowych.

Najtrudniejszą część mojej pracy stanowiły kontakty z profesorami. Nie jestem już w stanie przypomnieć sobie, jakimi drogami zdobywałam wiadomości o ich istnieniu pod odpowiednim adresem. Prawdopodobnie w większości pochodziły od prof. S., który patronował całej pracy, a częściowo były to zapewne przypadkowe informacje zdobyte na drodze mego ruchliwego życia.

Najmilsze wspomnienie zostawiła mi wizyta u prof. T., wybitnego historyka: zimny pokój, brak mebli, profesor otulony w ciepły szlafrok — konferencję prowadziliśmy siedząc na stole. Profesor nie wyrażał żadnych wątpliwości ani obaw — po prostu od razu przystąpił do pracy dojeżdżając kolejką do Pruszkowa. Dostarczałam mu książek z paczek wydawnictw Kasy im. Mianowskiego, które przez jedną z harcerek otrzymałam na przechowanie na początku okupacji. Ten właśnie komplet historii przeżył charakterystyczną emocję: do mieszkania, w którym właśnie odbywał się wykład, weszli Niemcy w celach zresztą, jak się okazało, kwaterunkowych. Młodzież w porę rozpieczętowała się po mieszkaniu i do żadnych przykrości nie doszło.

Nie pamiętam, czy kompletów historii było dwa czy jeden.

Najwięcej kłopotów miałam z medycyną. Profesorowie, do których dobiegałam, zachowywali się na ogół niechętnie i nieufnie. Jeden przy energicznym poparciu żony obecnej przy rozmowie odmówił dojazdów do Pruszkowa z powodu możliwości tzw. „łapanek”, którymi wstawili się Niemcy. Profesor może ostatecznie zdecydowałby się na wykłady, gdyby młodzież przyjeżdżała do niego — zdziwiło mnie takie postawienie sprawy: któż więcej niż młodzież był narażony na „łapanki”? Ponadto profesor żądał podręcznika, i to właśnie tego, a nie innego. Ten kontakt nie dał zatem wyników. W innym wypadku właśnie profesorowa okazała się moim sprzymierzeńcem, do dziś pamiętam jej miły, pełen zachęty uśmiech. Profesor stawiał kategoryczny warunek, aby nikt ze słuchaczy nie znał jego nazwiska, poza tym żądał mikroskopu i preparatów histologicznych. Ku jego zdumieniu nie tylko mikroskop, ale i preparaty znalazły się: zostały przywiezione aż z Krakowa przez harcerki razem zresztą z wyposażeniem gabinetu ginekologicznego, którego zapotrzebował któryś ze szpitali zaimprovizowanych w miejscowościach podwarszawskich po Powstaniu. Mogłam również służyć podręcznikami medycznymi pozostawionymi przez znajomego lekarza przebywającego w ołlagu. Tegoż profesora prosiłam, aby zechciał zostać „dziekanem” tego „wydziału medycznego”, tzn. ułożyć plan wykładów i pomóc mi w szukaniu wykładowców, ale tu spotkałam się z kategoryczną odmową. Wobec tego oświadczyłam beztrósko, że sama muszę zostać dziekanem. Znalazłam w domu Spis wykładów studenckich (nie było wówczas akademii medycznej, tylko wydział medyczny uniwersytetu) i na tej podstawie zorientowałam się, czego powinna się uczyć młodzież na pierwszym roku studiów medycznych. Czy ów profesor zdążył mieć jakieś wykłady — nie pamiętam.

Najbardziej dramatyczna była moja rozmowa z prof. G. i jego żoną. Zarzucono mnie burzą zarzutów w rodzaju: „Nie dosyć, że zrobiliście to

powstanie, ale teraz jeszcze uniwersytetów się wam zachciało". Nie widziałam możliwości ani celu prowadzenia w tych warunkach dyskusji na temat celowości powstania, natomiast zwróciłam uwagę, że kształcenie się było zazwyczaj zaliczane do kategorii ideałów pracy organicznej, a nie powstańczych. Wreszcie użyłam argumentu, który zastanowił moich rozmówców: młodzież jest w tej chwili pozbawiona nauki, pracy, żyje pod groźbą wywiezienia do Niemiec na roboty — czy lepiej będzie, jeśli zaczniesz się uczyć czy jeśli będzie zabijać czas kartami lub pijaństwem? Wizyta skończyła się raczej pokojowo, ale bez obietnic. Zrelacjonowałam rozmowę profesorowi S., który po jakimś czasie powiadomił mnie, że mogę po raz drugi pójść do prof. G. Widocznie zostały przeprowadzone poza mną jakieś rozmowy czy wyjaśnienia, bo przy powtórnej wizycie spotkałam się z bardzo uprzejmym przyjęciem i chyba, o ile mnie pamięć nie myli, obietnicą wykładów. Z tej wizyty pozostało mi wspomnienie wesołego momentu: nie wiem już z jakiej okazji, powiedziałam, że gdy komplety ruszą, to będę mogła już się nimi nie zajmować, na co prof. G. oświadczył: „Niechże nas pani nie opuszcza”. Nie wiem do dziś, czy postawa profesora G. w czasie pierwszej wizyty była wynikiem nieufności, czy też wyrażała prawdziwe ich poglądy.

Ostatecznie utworzyły się dwa komplety medycyny, ale ile i jakie zdążyły mieć wykłady — nie pamiętam. Pozostało mi w pamięci pierwsze zebranie jednego z tych kompletów, na którym wprowadzałam młodzież w zasady pracy kompletowej. Mam przed oczami wesołe twarze młodych kandydatek na lekarzy. Ruszył wówczas komplet farmacji, na którym wykłady chemii rozpoczął prof. Sw.

Ostatni komplet, jaki się tworzył, ale nie zdążył rozpocząć pracy, był to komplet ekonomii. Zjawił się u mnie w domu sympatyczny młody człowiek z Podkowy Leśnej i przedłożył mi zapotrzebowanie na komplet ekonomii tak, jakbym po prostu zawodowo zajmowała się organizowaniem kompletów wyższych uczelni wszystkich kierunków. Nie pamiętam, czy i na kogo się powoływał, ale oczywiście obiecałam, że poszukam wykładowców.

Zastanawiam się teraz po latach, jakim sposobem znajdowałam czas i energię na wszystkie opisane wyżej zajęcia. Był to przecież okres bardzo ciężki: mroźna zima, systematyczne niedojadanie, wysiłki w kierunku zdobycia środków do życia. Dawałam lekcje prywatne ze wszystkich możliwych przedmiotów szkoły podstawowej, a więc musiałam się do nich przygotowywać, aby nadrobić brak kwalifikacji nauczycielskich na tym poziomie. Do obowiązków moich należały również zajęcia gospodarze w przeladowanym warszawskimi gośćmi domu. Częste a trudne były dojazdy do środowisk harcerskich połączone z niebezpieczeństwem „łapanek” niemieckich. Może to właśnie owa „chwila osobliwa” pełna oczekiwania i niepewności dodawała nam wszystkim siłę, aby doczekać rozpoczęcia nowego życia lub nie doczekać, ale „w akcji”.

Wiadomość o kompletach zaczęła się rozchodzić. Któregoś dnia przybiegła do mnie moja harcerska łączniczka, wychowanka gimnazjum pruszkowskiego, z wiadomością, że jej dyrektor pragnie się ze mną zobaczyć. Niestety, byłam wówczas akurat unieruchomiona przez wrzód na nodze i nie mogłam wybrać się do Pruszkowa. Wobec tego dyrektor przywędrował do mnie. Mało pamiętam rozmowę, ale zdaje się, że dyrektor był po prostu zainteresowany robotą kompletową i chciał się zorientować, czy i w jaki sposób łączy się ona z robotą gimnazjum.

Ostatecznie, o ile pamiętam, utworzyły się następujące komplety:  
politechniczne 2  
historyczne 1—2  
medyczne 2  
farmaceutyczne 1

Ponieważ każdy komplet liczył przeciętnie 8 osób, praca objęła ok. 50 osób młodzieży.

Praca trwała bardzo krótko: zaczęła się zapewne pod koniec października czy w początku listopada, a skończyła w styczniu. 17 stycznia Niemcy opuścili Pruszków, w Warszawie zaczęło się nowe życie, na wiosnę już zaczęły działać wyższe uczelnie. Ostatnie moje wspomnienie z tej roboty to wizyta którejś z uczestniczek kompletów medycyny czy też farmacji — prosiła mnie o zaświadczenie z kompletów, które może jej ułatwić dostanie się na studia.

Kto przeżył w Warszawie i okolicy wiosną 1945 r., ten pamięta, jak wszystkich pochłonęło odradzające się życie, ogromna praca odbudowy. Nie pamiętam, żebym wzięła jakiś udział w zakończeniu pracy kompletów, choć powinnam była to zrobić. Prawdopodobnie pożegnaliśmy się jakoś z prof. S.,\* któremu komplety zawdzięczały możliwość istnienia, ale i tego nie pamiętam. Nie próbowałam zanotować na świeżo szczegółów tej pracy ani zorientować się w dalszych losach młodzieży zgrupowanej w kompletach. Dziś tego żałuję. Spisuję jednak fragmentaryczne wspomnienia z tego drobnego epizodu z czasu wojny, gdyż stanowi on jeszcze jeden dowód niezwyklej prężności naszego narodu. Upadek Powstania Warszawskiego tak głęboko i tragicznie przeżyty przez młodzież nie zalał jej, a zdrowy instynkt kazał natychmiast szukać innej, dostępnej w tej chwili drogi przetrwania i rozwoju.

Niech to wspomnienie będzie jeszcze przykładem harcerskiego stylu pracy w tym okresie: rozglądać się bacznie dokoła i chwycić każdą okazję harcerskiej służby, nie czekając zarządzeń i dyrektyw.

\* Prof. S., wspomniany w artykule, to prof. Stefan Straszewicz.

### KAZIMIERZ ZIELIŃSKI. Z DZIEJÓW SZKOLNICTWA W REGIONIE JASIELSKIM W: STUDIA Z DZIEJÓW JASŁA I POWIATU JASIELSKIEGO

POD REDAKCJĄ JÓZEFA GARBACIKA

Kraków 1964. Państwowe Wydawnictwo Naukowe — Oddział w Krakowie. Wydano z zasilku Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Jasle. ss. 523—559

Wypowiedź niniejsza nie pretenduje do roli całościowej recenzji monograficznej pracy K. Zielińskiego, ogranicza się jedynie do dwóch spraw: działalności organizacji nauczycielskich, której autor poświęcił najwięcej uwagi i miejsca, oraz tajnego szkolnictwa, któremu autor poświęcił 20 wierszy na ss. 548—549. Przedstawienie obu wymienionych spraw budzi — moim zdaniem — zastrzeżenia i nie odpowiada intencjom Redakcji „Studiów”, które „przestrzegają przed wykrzywianiem i jednostronnością obrazu dziejów” (wstęp s. 5).

W ustępie omawiającym „zdobycze szkolnictwa ludowego i średniego w pow. jasielskim” w okresie autonomii, a więc przed pierwszą wojną światową, na s. 540 autor pisze: „Mimo działania rozmaitych sił odśrodkowych nauczycielstwo wytworzyło jednolity organizm związkowy, a nauczyciel świadom swej roli społecznej inicjował i prowadził szeroką akcję oświatową, wymagając w zamian poszanowania społecznego”. Nawet z aktualnych publikacji prasowych w związku z 60-leciem Związku Nauczycielstwa Polskiego łatwo zorientować się, że początków „jednolitego organizmu związkowego”, skupiającego nauczycieli ludowych i gimnazjalnych, należy w b. Galicji szukać w latach dużo późniejszych.

Najważniejszym wydarzeniem na przełomie XIX i XX wieku w zawodowym ruchu nauczycielskim na obszarze b. zaboru austriackiego było powołanie w grudniu 1905 r. Krajowego Związku Nauczycielstwa Ludowego w Galicji z siedzibą w Krakowie, do którego nie przyjmowano nauczycieli szkół średnich. Ci ostatni skupiali się w tym czasie w dwóch organizacjach: w zamierającym powoli Towarzystwie Pedagogicznym (od 1908 r. Polskim Towarzystwie Pedagogicznym), założonym w 1868 r. z siedzibą we Lwowie, oraz w młodszym, bo powołanym w 1884 r., Towarzystwie Nauczycieli Szkół Wyższych (TNSW), również z siedzibą we Lwowie. Proces „tworzenia się jednolitego organizmu związkowego” nauczycielstwa szkół powszechnych (ludowych) i średnich na obszarze b. zaboru austriackiego został zapoczątkowany dopiero w czasie drugiej wojny światowej, pełna zaś konsolidacja nauczycielskiego ruchu zawodowego nastąpiła po wyzwoleniu w Polsce Ludowej.

Znamienną cechą zawodowego ruchu nauczycielskiego na obszarach b. Galicji w czasach zaborczych była skrupulatnie przestrzegana ekskluzywność organizacji skupiającej nauczycieli szkół ludowych w tzw. „ogniskach” związkowych i organizacji skupiających nauczycieli (profesorów) szkół średnich (gimnazjów

i szkół realnych) i nielicznych szkół zawodowych w „kołach TNSW. Ta ekskluzywność była odbiciem ówczesnych stosunków we wszystkich grupach społecznych b. monarchii austro-węgierskiej, a w szczególności wśród inteligencji, gdzie powszechnie obowiązywała dokładnie ustalona hierarchia stanowisk i pozycji. Jak radca nie pospilitował się z koncypientem i kancelistą, tak profesor gimnazjalny na ogół protekcyjnie pozwalał sobie na koleżeństwo z nauczycielem ludowym, nawet w przypadkach jednakowych kwalifikacji. W okresie międzywojennym niewiele zmieniło się, w niektórych środowiskach nastąpiło nawet zaostrzenie się tej ekskluzywności — w szczytkowej formie można ją zaobserwować i dzisiaj. O współpracy Związku i TNSW nie mogło być mowy i z innych względów, źródła bowiem inspiracji tych organizacji znajdowały się w ówczesnych czasach na przeciwnych krańcach orientacji społeczno-politycznej. PTP i TNSW szukały natchnienia w obozie konserwatywnym, Związek zaś — u socjalistów i ludowców. Ta ekskluzywność nie wykluczała oczywiście współpracy poszczególnych działaczy, szczególnie w latach trzydziestych. Po przeczytaniu II, a częściowo i III rozdziału *Z dziejów szkolnictwa* odniosłem wrażenie, że Jasło stanowiło pod tym względem wyspę, na której nauczyciele ludowi i gimnazjalni, skupieni w jednej organizacji zawodowej, pracowali w najlepszej harmonii nad rozwojem oświaty w powiecie.

Po 1919 r., w którym, po przejściowym współdziałaniu wszystkich ówczesnych organizacji nauczycielskich w trzech zaborach, doszło do zjednoczenia nauczycielstwa szkół powszechnych (przedtem ludowych) b. Galicji i b. Kongresówki i powołania Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (ZPNSP) oraz do połączenia się TNSW ze Stowarzyszeniem Nauczycielstwa Polskiego b. zaboru rosyjskiego, na skutek zaostrzających się walk ugrupowań politycznych, również w b. Małopolsce zamiast konsolidacji doszło do dalszego rozbitcia zawodowego ruchu nauczyciel-

skiego. Podobnie jak w innych dzielnicach w większych środowiskach b. Małopolski powstawały coraz liczniej koła Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, a od 1928 r. podjęło działalność nowe Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych.

Ekskluzywność organizacji nauczycielskich w b. Małopolsce tak dalece zaciążyła na stosunkach lat trzydziestych, że gdy w 1930 r. doszło w skali krajowej do zjednoczenia ZPNSP i Związku Zawodowego Polskiego Nauczycielstwa Szkół Średnich (ZZPNSS), skupiającego od 1919 r. większość nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących w b. zaborze rosyjskim, w wyniku czego powstał Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), w okręgach b. Małopolski (Krakowski, Lwowski i Tarnopolski), tradycyjny podział na „profesorów” i „nauczycieli powszechniaków” w zasadzie nie został naruszony; dominującymi organizacjami na tych obszarach pozostały nadal ZNP i TNSW. Niechęć przyjmowania do ZNP zgłaszających się coraz liczniej „średniaków”, członków TNSW, a nawet profesorów i pracowników naukowych wyższych uczelni kwitowano lapidarnym powiedzeniem: „nas powszechniaków mogą zmajorzować średniacy, nie wolno do tego dopuścić”. Dla wyjaśnienia trzeba dodać, że spośród „średniaków” w okręgach b. Małopolski do Związku Zaw. Pol. Nauczycielstwa Szkół Średnich należały tylko pojedyncze osoby, z których z trudem zorganizowano jedynie dwie komórki — jedną we Lwowie, drugą w Krakowie.

Lata trzydzieste — gdy doszło do ostrych starć dyktatury spod znaku OZON-u a siłami lewicy — spowodowały gwałtowne narastanie fermentu, zwłaszcza w ZNP, który jako całość stanął po stronie lewicy. Wśród działaczy ZNP Okręgu Krakowskiego, do którego należało i Jasło, zarysowały się poważne różnice, większość działaczy Okręgu i zarządów powiatowych opowiedziała się za polityką rządu Składkowskiego, natomiast masy członkowskie ZNP z niedopuszczanymi do władz okręgowych i po-

wiatowych lewicowymi działaczami opowiedziały się po stronie skonsolidowanej lewicy i zawieszono Zarząd Główny ZNP. Autor słusznie daje temu wyraz i w stosunkach jaselskich, pisząc na s. 548:

„Zebranie w roku 1937 odbywa się w nastroju wzajemnej nieufności przy jednoczesnym wyczuwaniu obaw. Wchodzi tu w grę sprawa ewentualnego strajku nauczycielskiego. Opozycja odnosi się z całą sympatią do swej organizacji związkowej ... uważa sprawę zawieszenia Zarządu Głównego ZNP za sprawę polityczną ukartowaną z obawy przed lewicowymi ugrupowaniami nauczycieli”.

I dalej czytamy:

„Działacze prorządowi starają się nie drażnić opinii ogółu, a istotnym dążeniem ich jest niedopuszczenie do strajku, zapewnią się więc nauczycieli: »do osiągnięcia satysfakcji dojdziemy — może będziemy mieli i ofiary, ale trudno. Strajku nie będzie, wkładki należy przesyłać, należy również tworzyć fundusz obrony«. Pod koniec zebrania odczytana została deklaracja złożona z 4 punktów: zrywa do zwalczania komunizmu, deklaruje pracę prorządową, stwierdza, że nauczycielstwo nie podważa autorytetu władz i że nie ma w nim rozłamu politycznego, wreszcie wypowiada się przeciw sytuacji zaistniałej w Związku po mianowaniu kuratora. Deklaracja nie wywołała żadnej dyskusji. Protokół nie zawiera również żadnych danych, które by świadczyły o jej przegłosowaniu bądź jakiegokolwiek formie przyjęcia”.

Podobna sytuacja istniała w innych powiatach Okręgu Krakowskiego, różnymi sposobami nie dopuszczono nawet do jakichś ostrzejszych uchwał i demonstracji. Dopiero przed samym Zjazdem Delegatów w Krakowie, w lutym 1938 r., większość działaczy zreflektowała się i stanęła po stronie zawieszono Zarządu Głównego. W latach trzydziestych oprócz sił prorządowych w łonie ZNP Okręgu Krakowskiego, działających z pobudek oportunistycznych, w zawodowym ruchu nauczycielskim działały również siły wsteczne, konserwatywne, zagubio-

ne lub przemilczane w pracy K. Zielińskiego, dla których zawieszenie działalności Zarządu Głównego ZNP było na rękę.

Przy ściśle przestrzeganej ekskluzywności przez ZNP i TNSW w b. Małopolsce trzeba odnotować również fakty daleko idącej tolerancji, stosowanej niewątpliwie pod naciskiem „dolów” przez obydwie organizacje w zakresie przyjmowania członków o różnych poglądach politycznych. Do TNSW należało wielu działaczy lewicowych, m. in. wybitny działacz komunistyczny i literat, Ignacy Fik (przewodniczący Koła TNSW w Oświęcimiu), oraz Jan Smoleń, ludowice, kierownik Okręgowego Biura Szkolnego — tajnej władzy oświatowej w czasie okupacji niem. w Dystrykcie Krakowskim, który był członkiem Zarządu Gł. TNSW. Również w szeregach ZNP obok zwolenników OZON-u, ludowców i socjalistów byli komuniści, m. in. Mieczysław Lewiński, współzałożyciel pierwszej okręgowej komórki PPR w Krakowie, oraz Stanisław Strzeszewski, kierownik wydziału pedagogicznego Okręgu Krakowskiego ZNP. Koło TNSW w Jaśle wg stanu z 31. XII. 1938 r. liczyło 21 członków, czołowymi działaczami tego koła byli: K. Grudniewicz, W. Majcherek, L. Król i dyr. K. Placzek.<sup>1</sup>

Z trudem utrzymywana więź organizacyjna w ZNP i w TNSW w czasie międzywojennym, zaczęła w czasie okupacji szybko się rwać, co miało decydujący wpływ na kształtowanie się losów podziemia krakowskiego w oświacie. Tym m. in. należy tłumaczyć fakt, że na kierownicze stanowiska w tajnym szkolnictwie w Dystrykcie Krakowskim (dzisiejsze woj. krakowskie i rzeszowskie) powoływani byli przeważnie lewicowi działacze ZNP i ZNSW, którzy

<sup>1</sup> *Materiały do dziejów Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (TNSW) w okresie okupacji niemieckiej 1939—45*, poprzedzone wstępem, obrazującym działalność i historię TNSW od 1884—1939. Praca zbiorowa, wykonana pod redakcją Maksymiliana Tazbira, poświęcona pamięci dra Tadeusza Mikulowskiego. Rkp nr 170/62. Biblioteka Jagiellońska.



w okresie międzywojennym tylko wyjątkowo, pod naciskiem mas członkowskich, byli dopuszczani do władz tych organizacji oraz liczni nauczyciele-uchodźcy z ziem włączonych do Reichu i repatrianci ze wschodu.

Jeśli już mowa o działalności organizacji nauczycielskich, to należy żałować, że autor wspominając na s. 530 o Galicyjskim Towarzystwie Nauczycieli Szkół Ludowych, założonym w 1892 r., „które przejawiało samodzielną myśl zawodowo-organizacyjną” i do którego „pod koniec XIX w. pewna część aktywniejszych nauczycieli powiatu przystąpiła”, nie podał bliższych informacji o udziale w tej działalności jasielskich nauczycieli, jak również źródeł, z których czerpał podane informacje. Dla czytelników nieobeznanych z zawodowym ruchem nauczycielskim konieczna była wzmianka, że wym. Towarzystwo miało zasięg regionalny z siedzibą w Nowym Sączu i że jego założycielem był Józef Gutowski, redaktor organu tego T-wa pt. „Szkołnictwo”.<sup>2</sup>

Tajnemu szkolnictwu w okresie okupacji hitlerowskiej poświęcił autor zaledwie 20 wierszy na ss. 548—549 i nie pokusił się nawet o ogólne określenie, jakie czynniki je inicjowały i organizowały. A materiałów do tego okresu jest sporo, zgromadziła je Podkomisja Historii Oświaty Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk. Tak się złożyło, że w okresie, gdy prace do publikowania w „Studiach z dziejów Jasła” były w opracowaniu, lokal Podkomisji i Redakcji czasopisma „Małopolskie Studia Historyczne”, której członkowie byli inicjatorami „Studiów”, mieściły się w jednym pokoju. Autor omawianej pracy zapewne ocierał się o szafę, w której te materiały były zdeponowane.<sup>3</sup>

<sup>2</sup> Kazimierz Maj *Tło historyczne i społeczne ruchu nauczycielskiego w Polsce*. Biblioteka Społeczna, Nr 2. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”. Warszawa 1947, s. 40. — Tomasz Szczechura *Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarys dziejów 1919—1939*. „Wspólna Sprawa”. Warszawa 1957, s. 283.

<sup>3</sup> Zbiór materiałów do historii oświa-

W tych materiałach można było przeczytać, że tajnym szkolnictwem na zagrabionych przez zbrodniczy reżim hitlerowski ziemiach polskich kierował Związek Nauczycielstwa Polskiego pod nazwą TON i że w powiatach: Gorlice, Jasło, Krosno i Brzozów w latach 1940—42, po osiedleniu się u rodziny w Krośnie, uaktywnieniem komórek związkowych i organizacją podziemnych władz oświatowych zajmował się ludowiec, uchodźca z Poznania, Józef Kania, pierwszy generalny sekretarz TON. Najbliższym współpracownikiem Kania był nieustrudzony działacz ludowy Jan Lenart, nauczyciel szkoły ćwiczeń w Krośnie, który, gdy Kania zaniemógł, przez cały okres okupacji był pełnomocnikiem Krakowskiego Okręgowego Biura Szkolnego oraz łącznikiem z okręgową komórką TON na powiaty: Brzozów, Gorlice, Jasło, Krosno, Lesko i Sanok.

W zbiorach Podkomisji H.O.PAN znajdują się też materiały, charakteryzujące działalność zasłużonych dyrektorów, kierowników i nauczycieli tajnego nauczania nie tylko w wymienionych przez autora środowiskach (Jasło, Kołaczyce, Brzostek, Jodłowa, Zmięgród i Dębowice), ale i w innych gminach (Tarnowiec, Szerzyny, Skołoszyn i in.) oraz o organizatorach podziemnych władz i sieci ośrodków tajnego nauczania w Jasielskiem. Warto podkreślić, że — jak w całym Okręgu Krakowskim —

1) w l. 1939—45. Polska Akademia Nauk — Oddział w Krakowie. Zdeponowany czasowo w Wydziale Hist.-Fil. WSP w Krakowie, ul. Straszewskiego 22. Zbiór ten stanowią:

- a) odpowiedzi szkół podstawowych i średnich na kwestionariusz Podkomisji Historii Oświaty PAN z 1960 r.,
- b) sprawozdania, wspomnienia, notatki, życiorysy działaczy jawnego i tajnego szkolnictwa,
- c) dokumenty — protokoły egzaminacyjne i komisji weryfikacyjnych, instrukcje polskich władz podziemnych, projekty ustroju szkolnictwa, programów, sieci szkół na okres powojenny i in. Materiały, w ilości kilkunastu tysięcy stron reko- i maszynopisów oraz druków, dotyczą szkolnictwa jawnego i tajnego na obszarze b. Dystryktu Krakowskiego (dzisiejszego woj. krakowskiego i rzeszowskiego).

organizatorami tajnego szkolnictwa w powiatach: Gorlice i Jasło, które stanowiły jeden obwód szkolny z siedzibą w Gorlicach, byli aktywiści lub sympatycy lewicy, wskazywani przez podziemne komórki polityczne ruchu robotniczego i chłopskiego, członkowie ZNP, TNSW i administracji szkolnej.

Do 1942 r. tajnym szkolnictwem w regionie jasielsko-gorlickim kierowała Obwodowa Komisja Oświaty i Kultury, której przewodniczył, zmarły w 1980 r., inspektor obwodowy Franciszek Gunia. W skład tej komisji wchodziła uchodźca z Katowic Kazimierz Czyżyk, zast. insp. szk. Dominik Gnoński, więzień Oświęcimia dyr. Liceum w Jasle Kazimierz Placzek i uchodźca z Częstochowy Stanisław Zabierowski. Pod koniec 1942 r. powołane zostały przez Krak. Okręg. Biuro Szkolne oddzielne komisje dla pow. gorlickiego i jasielskiego. Jasielską powiatową Komisją O. i K. kierowała działaczka Alfreda Breitmeyer.<sup>4</sup>

Na podstawie wspomnianych materiałów można również stwierdzić, że na bazie ośrodków tajnego nauczania zaraz po wyzwoleniu na obszarze pow. jasielskiego powstały aż cztery średnie szkoły ogólnokształcące:

w Jasle z liczbą 318 uczniów w klasach gimnaz. i 96 w kl. lic.,

w Kolaczycach z liczbą 204 uczniów w klasach gimnaz. i 26 w kl. lic.,

w Jodłowej z liczbą 104 uczniów w klasach gimnaz., oraz w Dębowcu Gimnazjum Towarzystwa „Oświata na wsi”, zlikwidowane w 1949 r.

Organizatorami i pierwszymi dyrektorami tych szkół byli: Leon Król (Jasło), mgr Jan Baystak (Kolaczyce), Karol Broniec (Jodłowa) i Władysław Szafranowski (Dębowiec). Większość młodzieży tych szkół to uczniowie tajnego nauczania zorganizowanego i niezorganizowanego.<sup>5</sup>

<sup>4</sup> Kazimierz Czyżyk *Tajne nauczanie na terenie powiatu gorlickiego w latach 1939—1945*. „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”. Warszawa 1980, nr 2. Nakł. Wyd. Prasa ZSL.

<sup>5</sup> Antoni Kukułka *Rozwój*

Omawiając czasy międzywojenne, a następnie okres okupacji, autor wyraźnie unika ujawniania nazwisk działaczy-nauczycieli oraz powiązań organizacji nauczycielskich z ruchami społeczno-politycznymi. Wygodnie jest opisywać, a jeszcze wygodniej tylko wylczyć zdarzenia i fakty bez wiązania ich z ludźmi i organizacjami społeczno-politycznymi, gdyż autor nie naraża się na polemiki, a nierzadko i ataki osób znających omawiane zagadnienia z własnych doświadczeń. Historyk, nawet historyk amator, podejmując się omawiania dziejów najnowszych, winien jednak liczyć się z tym, że po wymarciu współczesnego pokolenia spośród różnych źródeł historycy będą najpilniej poszukiwać polemik i dyskusji, oświeclających z wielu punktów widzenia zdarzenia i fakty. Dotyczy to szczególnie okresu okupacji, ubogiego ze względów konspiracyjnych w dokumentację, oraz ostatnich lat przedwojennych, których dokumentacja też uległa w znacznym stopniu zniszczeniu, nie doczekawszy się opracowań drukowanych.

Czytając *Z dziejów szkolnictwa* chwilami odnosi się wrażenie, że różne zjawiska zachodziły bez udziału ludzi i że wszystko, co w dziedzinie oświaty zorganizowano i zbudowano w Jasielskiem, jest wyłącznie zasługą skonsolidowanego nauczycielstwa, a jedynym przejawem pewnego rozbitcia były rozdźwięki w loście ZNP w czasach OZN-owych w latach 1937—38. Jako nauczycielowi miło by mi było cieszyć się z tego powodu, ale niestety nie jest to zgodne z prawdą.

Rozpędziłem się w wylczeniu zastrzeżeń i niedociągnięć, a przecież pracoviła całość, jaką autor opublikował, posiada wiele zalet, a wśród nich najważniejszą stanowi zapoczątkowanie prac nad historią oświaty i szkolnictwa regionu jasielskiego. Warto bowiem przypomnieć, że w bieżącym i następnym dziesięcioleciu naszego stulecia wiele

*średnich szkół ogólnokształcących i liceów pedagogicznych w woj. rzeszowskim w pierwszych latach po wyzwoleniu*. Maszynopis w „Zbiorze materiałów...” PAN j. wyż.

szkół średnich, a wśród nich i Liceum w Jaśle oraz przeważająca większość szkół podstawowych (w okresie międzywojennym powszechnych, a w czasach zaborskich ludowych: pospolitych i wydzielonych) na obszarze b. Galicji będzie obchodzić stuletni jubileusz.<sup>6</sup>

W pracach nad historią poszczególnych szkół, jak również w pracach nad historią oświaty mniejszych i większych regionów warto by pokusić się o wydobycie i ukazanie, czy i w jakim zakresie rozwijające się szkolnictwo w środowiskach chłopskich, robotniczych i mieszczańskich ułatwiło zwycięstwo nowych sił społecznych w walce z klasami uprzywilejowanymi o wyzwolenie społeczne, a zarazem w jakim stopniu przyczyniło się do postępu w produkcji rolniczej, rzemieślniczej i przemysłowej oraz w usługach — stwarzających warunki do coraz obfitszego zaspokajania potrzeb życiowych warstw upośledzonych, żyjących z pracy rąk. Tego rodzaju prace badawcze — jak to podkreśla redaktor „Studiów” we wstępie na s. 6 — winny stać się „wkładem do ogólnego wysiłku nauki polskiej w okresie Milennium, kiedy to cały naród polski doko-

nuje wielkiego obrachunku ze swoją tysiącletnią historią w okresie budowania trwałych fundamentów pod nowe, wspanialsze i piękniejsze tysiąclecie”.

P.S. Po wydrukowaniu i złamaniu autor recenzji nadesłał nast. uzupełnienie ust. drugiego w pierwszej szpalce na str. 503: Alfreda Breitmeier już od 1940 r. była pełnomocnikiem początkowo Komisji Oświecenia Publicznego (KOP) z siedzibą w Warszawie, a następnie Międzystowarzyszeniowej Komisji Szkolnej w Krakowie. Reprezentantem obu tych Komisji w Okręgu Krakowskim był Włodzimierz Galecki, naczelnik wydziału szkolnictwa śred. og. Kuratorium Okręgu Szk. Krakowskiego.<sup>7</sup> Oprócz przewodniczącej A. Breitmeier w skład Pow. Komisji Oświaty i Kultury w Jaśle wchodził: naucz. lic. Kazimierz Krajewski i dyr. K. Placzek, a po ich aresztowaniu i wywiezieniu do Obozu w Oświęcimiu we wrześniu 1943 r. naucz. lic. Tadeusz Marchwiński i dyr. Zofia Popkowska, nadto miejscowy działacz ZNP Józef Mordawski i uchodźca-nauczyciel z Pomorza Józef Syrek.<sup>8</sup>

BRONISŁAW CHYZAN  
Kraków

<sup>6</sup> Zygmunt Zagórowski *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich i zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*. Rocznik II. Książnica Atlas. Warszawa — Lwów 1926.

<sup>7</sup> Włodzimierz Galecki *Oświata w latach okupacji*. Informacja wstępna. Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych PAN — Oddział w Krakowie I. Wrocław—Warszawa—Kraków 1961.

<sup>8</sup> Jan Lisowski *Karta z dziejów tajnego nauczania*. Sprawozdanie Dyrekcji Liceum Ogól. w Jaśle za lata 1939—1959. Wyd. w rocznicę 15-lecia PRL. Jasło 1959; Alfreda Breitmeier *Materiały rękopiśmienne w „Zbiorze materiałów...”* PAN j. wyż.

HELENA RADLIŃSKA. Z DZIEJÓW PRACY SPOŁECZNEJ  
I OŚWIATOWEJ

Wrocław—Warszawa—Kraków, 1964, Ossolineum, ss. XXX, 550  
(Seria: Źródła do dziejów Myśli Pedagogicznej, T. VIII)

Studia i materiały pióra Heleny Radlińskiej, poświęcone pracy społecznej i oświatowej, wydane jako tom VIII serii „Źródła do dziejów Myśli Pedagogicznej”, zamykają trzytomowy wybór jej Pism Pedagogicznych.

Tom I wyboru stanowi zamkniętą całość, poświęconą pedagogice społecznej.<sup>1</sup> Wstęp R. Wroczyńskiego o charakterze ogólnym stanowi jednak wprowadzenie do całości prac autorki. Również poprzedzająca wybór bibliografia pism Heleny Radlińskiej, dwukrotnie uzupełniana i uwzględniająca także ostatnie prace, stanowi próbę ukazania całokształtu jej dorobku.

Dla historyka oświaty wartość arkuuszowego wstępu Ryszarda Wroczyńskiego *Helena Radlińska — działalność i system pedagogiczny*<sup>2</sup> oraz *Bibliografii prac Heleny Radlińskiej 1897—1952*<sup>3</sup> pogłębia fakt, że dotychczas nie zostało opracowane obszerniejsze studium biograficzne, omawiające całokształt działalności i analizujące bardzo złożony dorobek twórczy Heleny Radlińskiej.

<sup>1</sup> H. Radlińska *Pedagogika społeczna*, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1961, Ossolineum, ss. LXII, 415 (seria: Źródła do dziejów Myśli Pedagogicznej, T. V). Wstęp: Ryszard Wroczyński i Aleksander Kamiński; opracowanie tekstu i komentarze: Wanda Wyrobkowska-Delańska.

<sup>2</sup> Ibidem, s. V—XIX.

<sup>3</sup> Ibidem, s. XLVII—LXII (opracowanej w 1937 r. i uzupełnianej w 1947 i 1956 r.).

Szczegółowe uzupełnienie i rozszerzenie wiedzy o dorobku pedagogicznym Heleny Radlińskiej stanowi właściwy wstęp pierwszego tomu *Zakres i podstawowe pojęcia pedagogiki społecznej Heleny Radlińskiej* pióra Aleksandra Kamińskiego.<sup>4</sup> Jest to najnowsza próba analizy zasadniczej warstwy działalności, twórczości i poglądów autorki.

Drugi nurt zainteresowań Heleny Radlińskiej *Zagadnienia bibliotekarstwa i czytelnictwa*<sup>5</sup> oświetliła Irena Lepalczyk we wstępie *Helena Radlińska — praktyk i teoretyk bibliotekarstwa*,<sup>6</sup> stwarzając łącznie z wyborem najważniejszych pism zebranych w tomie II niemal pełny obraz tej dziedziny działalności i prac autorki.

Ostatni i najnowszy tom *Pism Pedagogicznych Heleny Radlińskiej Z dziejów pracy społecznej i oświatowej* należy do szczególnie ciekawych wyborów, większość bowiem materiałów jest albo trudno dostępna, albo częstokroć drukowana po raz pierwszy.

Bardzo wnikliwy wstęp J. Hulewicza *Helena Radlińska — historyk oświaty*<sup>7</sup> w jasny i wyrazisty sposób

<sup>4</sup> Ibidem, s. XX—XLIV.

<sup>5</sup> H. Radlińska *Zagadnienia bibliotekarstwa i czytelnictwa*, Wrocław—Warszawa—Kraków, 1961, Ossolineum, ss. XXVIII, 259 (seria: Źródła do dziejów Myśli Pedagogicznej, T. VI). Wstęp i opracowanie: Irena Lepalczyk.

<sup>6</sup> Ibidem, s. V—XXVIII.

<sup>7</sup> H. Radlińska *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej...* ss. V—XXIX.

ukazuje sylwetkę autorki. Wymienione studium w sposób najszerszy pogłębia wiedzę czytelnika na temat jej działalności oświatowej i twórczości w zakresie historii oświaty. Pomaga trafnie odczytywać liczne prace Heleny Radlińskiej, zamieszczone według następującego układu problemowego: Postulaty badań z zakresu historii oświaty, Z dziejów pracy oświatowej, Studium monograficzne — Staszec jako działacz społeczny, O szkołę polską, Materiały autobiograficzne. Tom III Pism Heleny Radlińskiej zamykają Aneksy, indeksy (osobowy, problemowy, instytucji, czasopism i wydawnictw ciągłych) oraz spisy ilustracji.

W części pierwszej przedrukowano trzy bardzo ciekawe, dzisiaj jeszcze w niektórych partiach aktualne, następujące rozprawy z 1910 r. *W sprawie polskiego dorobku wychowawczego*, z 1922 r. *W sprawie badań historyczno-oświatowych* oraz z 1933 r. *Program i metoda badania dziejów pracy oświatowej*.<sup>8</sup> Stanowiły one przede wszystkim w początkach XX wieku oraz w okresie rozwoju polskiej nauki w niepodległym państwie bardzo przemyślane i ze znawstwem opracowane postulaty badawcze dla nowej dyscypliny — historii oświaty.

Również pionierski charakter miała rozprawa *Początki pracy oświatowej w Polsce*,<sup>9</sup> zamieszczona w części drugiej wyboru. Helena Radlińska pierwszy raz w historiografii polskiej przebadła dzieje oświaty pozaszkolnej i opracowała syntetyczny obraz oświaty dorosłych od końca XVIII w. do początków drugiej połowy XIX w. Druga rozprawa, zamieszczona w tej części, *Wydział Rozszerzania Oświaty Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*,<sup>10</sup> oświetla temat dotychczas nie zbadany i jest drukowana po raz pierwszy.

Najobszerniejsze studium H. Radlińskiej, jej rozprawa habilitacyjna *Staszec jako działacz społeczny*,<sup>11</sup> przedrukowana została w osobnej części III. Po czterdziestu latach (drukowana w 1925 r.)

stanowi jeszcze — mimo badań powojennych — pozycję aktualną. Autorka bowiem zajęła się działalnością praktyczną Staszica, ukazując wielostronność jego inicjatyw społecznych i organizacyjnych.

W części IV „O szkołę polską” zamieszczone zostały te rozprawy, w których autorka pragnęła uchronić od zapomnienia instytucje działające na początku XX w., a walczące w okresie wzmocnienia ruchu niepodległościowo-rewolucyjnego w Królestwie Polskim o polskość i nowoczesność oświaty. Opisała Koło Wychowawców, Towarzystwo Pedagogiczne oraz Związek Towarzystw Samopomocy Społecznej,<sup>12</sup> w których to organizacjach brała czynny, często kierowniczy udział. Czwarta rozprawka poświęcona została Centralnemu Biuru Szkolnemu, działającemu już w latach I wojny światowej, w latach 1915—1916.<sup>13</sup>

Bezspornie najbardziej wartościową w całym zbiorze jest część V — „Materiały autobiograficzne”. Wypełniają tę część *Listy o nauczaniu i pracy badawczej*,<sup>14</sup> czyli rozważania i wspomnienia Heleny Radlińskiej o jej działalności pedagogicznej, ze szczególnym podkreśleniem roli instytucji, z którymi autorka współpracowała, albo części, które tworzyła. Bohaterką *Listów* — według słów H. Radlińskiej — będzie przede wszystkim pedagogika społeczna jako teoria pracy społecznej.

Z planowanych piętnastu *Listów* zostało opracowanych dwanaście, z czego sześć pierwszych w drugiej redakcji, znacznie obszerniejszych. Obejmują one cały okres życia Heleny Radlińskiej i poświęcone są kolejno następującej tematyce: Podniety i budzące się zainteresowania; Kształtowanie się pojęć podstawowych pod wpływem pracy, walki i losu; Zdobyte krakowskich studiów i prac oświatowych; Doświadczenia i przemyślenia czasu pierwszej wojny; Projekty i prace oświatowe pierwszych lat niepodległości; „Rocznik Pedagogiczny”; Udział w światowym ruchu odnowy

<sup>8</sup> Ibidem, s. 3—36

<sup>9</sup> Ibidem, s. 37—107.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 108—162.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 163—257.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 258—320.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 321—328.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 329—478.

wychowania; Tworzenie Studium Pracy Społeczno-Oświatowej; Badania własne i ze studentami; Teoria i praktyka służby społecznej; W podziemiu; W Łodzi; Próba syntezy.

Wbrew oporom Heleny Radlińskiej co do pisania wspomnień jej *Listy o nauczaniu i pracy badawczej* stały się swobodnym pamiętnikiem, aczkolwiek zawężonym jedynie do prac, doświadczeń i przemyśleń w zakresie pedagogiki społecznej. I dzisiaj stanowią ogromnie cenne opracowanie dla lepszego poznania dążeń oświatowych autorki, a przede wszystkim dla poznania jej krytycznego stanowiska wobec niektórych stron dorobku nauk pedagogicznych w okresie drugiej Rzeczypospolitej. W niektórych partiach są niezastąpionym źródłem, jak np. o udziale Polaków w ruchu pedagogiczno-oświatowym na arenie międzynarodowej. Na przykład list szósty stanowił dla wyżej wymienionej tematyki jakby małą monografię, której nikt inny dotychczas nie opracował i do której w zasadzie źródeł nie posiadamy.

Niezmiernie cenną część autobiograficzną wzbogacającą zamieszczone w zakończeniu tomu Aneksy,<sup>15</sup> z których część nie była dotąd drukowana i posiada niemal charakter źródłowy. Są to bowiem krótkie biografie następujących współpracowników i bliskich Helenie Radlińskiej ludzi: Konstantego Krzeczковского, Kazimierza Promyka, Hele-

ny Witkowskiej, Ludwika Brunera, Mariana B. Godeckiego, Jadwigi Działubskiej, Marii Sokalowej, Róży Zawadzkiej, Roberta Frölicha, Stanisława Kalinowskiego. Ostatnią pozycję Aneksów stanowią „straty” głównie pracowników naukowych i studentów Sekcji Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Tom III Pism Pedagogicznych Heleny Radlińskiej *Z dziejów pracy społecznej i oświatowej* został opracowany i uzupełniony komentarzami niezmiernie starannie<sup>16</sup> przez Wandę Wyrobkową-Pawłowską i Janiną Wojciechowską. Jego wartość wzbogacają sumiennie opracowane indeksy osobowe, a szczególnie problemowe oraz instytucji krajowych, międzynarodowych i obcych, a także czasopism i wydawnictw ciągłych.

Wydaje się niezmiernie słuszna decyzja Ministerstwa Oświaty, iż recenzowana książka winna znaleźć się w Wojewódzkich i Miejskich Bibliotekach Publicznych, w Wojewódzkich Domach Kultury oraz w bibliotekach oświatowych wszelkich typów. Tom III Pism Pedagogicznych Heleny Radlińskiej dotrze zapewne także do licznych kręgów nauczycielskich, a szczególnie do historyków oświaty i myśli pedagogicznej.

ZBIGNIEW MARCINIAK  
Warszawa

<sup>16</sup> Nieliczne błędy nie mogą wpłynąć na zmianę powyższej opinii. Por. np. błędną informację w przypisach na str. 286, jakoby Polski Związek Nauczycielski został założony w Pilaszkwowie pod Łowiczem. Błąd ten tym bardziej razi, że w tekście na stronie następnej H. Radlińska wyraźnie i słusznie stwierdza, iż w Pilaszkwowie powstał Związek Nauczycieli Ludowych.

<sup>15</sup> Ibidem, s. 481—509.

**WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA W KRAKOWIE  
W PIERWSZYM PIĘTNASTOLECIU JEJ ROZWOJU 1946—1961**  
Kraków 1965. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie,  
ss. 404, tabl. 22

Druga to już pozycja traktująca o dziejach wyższej uczelni pedagogicznej w Krakowie. Celem jej jest przedstawienie piętnastoletniego dorobku szkoły. Pierwsza<sup>1</sup>, wydana w dziesiątą rocznicę istnienia krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w r. 1957, zawierała krótką historię uczelni pióra prof. dra Józefa Garbacika i dra Zbigniewa Tabaki oraz zestawienia składów władz uczelni, samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki i absolwentów, którzy opuścili szkołę w latach 1948—1956. Była to zatem głównie pozycja dokumentacyjna.

Książka omawiana wyżej pomyślana została szerzej. Poza częścią dokumentacyjną zawiera ona bowiem w jedenaście rozdziałach szereg artykułów traktujących bądź o dziejach całej uczelni, dyscyplinach naukowych, działalności dydaktycznej i wychowawczej pracowników i słuchaczy. Ukazała się ona niemal bezpośrednio przed jubileuszowymi obchodami dwudziestolecia szkoły, co nie świadczy najlepiej o tempie produkcji poligraficznej, świadczy natomiast o trudnościach, jakie napotykały wydawnictwa wyższych uczelni, wypuszczające przecież znaczną ilość pozycji, tzw. zeszytów naukowych itp.

<sup>1</sup> Dziesięciolecie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie 1946—1956. Zbiór artykułów i rozpraw. Kraków 1957.

Wbrew przyjętym zwyczajom wypada pokrótce przynajmniej omówić niektóre szczegóły zawartości książki, a to z powodu niskiego jej nakładu oraz na skutek fatalnej wprost dystrybucji i reklamy tego typu wydawnictw, jakże przydatnych dla historyków dziejów oświaty.

Całość została opracowana przez komitet pod kierunkiem doc. dra Mariana Tyrowicza przy udziale innych historyków, prof. dra Adama Przybosia, prof. dra Ignacego Zarebskiego, dra Zbigniewa Tabaki oraz dra Jerzego Jarowieckiego. Książkę opatrzył słowem wstępnym długoletni rektor WSP w Krakowie, prof. dr Wincenty Danek, autorzy natomiast wykonali niezbędne dla korzystania z niej indeksy.

Część dokumentacyjna recenzowanej pracy mieści się w rozdziałach II, III, IV, X i XI. Zawierają one kolejno: zestawienia władz uczelni oraz nazwiska kierowników katedr, zakładów, pracowników biblioteki i administracji; wykaz samodzielnych pracowników nauki w latach 1946—1963 (przy czym każde nazwisko opatrzone krótką biografiją oraz zestawieniem publikacji naukowych za omawiany okres); biografia zmarłych pracowników uczelni. Rozdział IV traktuje o wykładowcach, b. zastępcach profesorów i pomocniczych pracownikach nauki, rozdział X obejmuje spis wszystkich absolwentów WSP według kierunków studiów, wreszcie rozdział XI za-

wiera bibliografię wydawnictw WSP i ich zawartości za lata 1946—1962.

Pozostałe rozdziały poświęcono opracowaniu dziejów uczelni (Zbigniew Tabaka), jej podstawom materialnym i planom rozbudowy (Stefan Jędrzychowski i Jan Niedziela). Odrębny rozdział poświęcono udziałowi WSP w życiu naukowym (dodajmy także — gospodarczym) kraju (J. Z. Bialek, Maria Dobrowolska). Najobszerniejszy rozdział, napisany przez 24 autorów, zawiera monograficzne ujęcie dziejów poszczególnych katedr, zakładów i studiów, zaś rozdział VII, najciekawszy z punktu widzenia badania profilu szkoły, obejmuje opis osiągnięć poszczególnych zakładów metodyki nauczania przedmiotów specjalistycznych: języka i literatury polskiej (Władysław Szyszkowski), języka rosyjskiego (Włodzimierz Galecki), historii (Tadeusz Słowikowski), geografii (Rudolf Mochnacki) i matematyki (Zofia Krygowska). Oddzielnie potraktowano dzieje biblioteki uczelnianej (Alleja Tabakowa). Szczególną uwagę warto zwrócić na rozdział zatytułowany „Organizacje polityczne, społeczne i naukowe” (Czesław Banach, Jerzy Jarowiecki), który odbiega nieco zasięgiem chronologicznym od całości, obejmuje bowiem okres po 1950 r. i pod terminem „organizacje naukowe” ujmuje tylko tzw. studencki ruch naukowy. Zawiera on niezwykle ciekawą analizę metod, środków i skutków działania organizacji partyjnych PZPR w uczelni, i to zarówno wśród pracowników, jak też wśród studentów. Oddzielnie w ramach tego rozdziału potraktowano historię Zrzeszenia Studentów Polskich, rezygnując niestety z zupełnie niezrozumiałych powodów z oddzielnego omówienia interesujących przedsięwzięć politycznych organizacji młodzieżowych Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej.

Liczne tablice statystyczne, traktujące o liczbie pracowników naukowych, studentów, w szczególności słuchaczy rozbudowanych studiów zaocznych, zawartości zbiorów bibliotecznych, dopełniają całości obrazu. Aż pięć tablic statystycznych poświęcono organizacji partyjnej,

dając czytelnikowi dane o ilości członków PZPR w uczelni, ich wieku, stażu itd.

Wydawnictwo ma wiele zalet, ma jednak również szereg braków, których niewątpliwie można było uniknąć. O jednym z tych braków mowa była wyżej. Inne warto również odnotować w nadziei, że w przyszłości, być może z okazji dwudziestolecia istnienia uczelni, zostaną uzupełnione. I tak, stosunkowo mało miejsca poświęcono studiom zaocznym, które od kilkunastu lat stanowią jedną z podstawowych form pracy dydaktycznej uczelni, a osiągnięcia w tym zakresie, zwłaszcza w dziedzinie zupełnie nowych i specyficznych dla tej szkoły metod nauczania zaocznego, są niemałe. Innym mankamentem wydawnictwa jest nieproporcjonalny rozkład akcentów na poszczególne okresy istnienia szkoły. Wydaje się, iż pierwsze dziesięciolecie potraktowano więcej niż skromnie, choć da się to częściowo usprawiedliwić istnieniem cytowanej już, wcześniej wydanej książki jubileuszowej. Wreszcie zupełnie niezrozumiałe wydaje się pominięcie kontaktów uczelni z jej absolwentami, którzy przecież stanowią pożądaną liczbę nauczycieli różnych typów szkół i pracowników placówek naukowych, zajmują czasem bardzo eksponowane stanowiska w administracji, aparacie partyjnym itp. Byłoby rzeczą ze wszech miar pouczającą, gdyby istniejące przy uczelni Stowarzyszenie Absolwentów przy pomocy władz uczelni i Ministerstwa Oświaty oraz socjologa-specjalisty przeprowadziło ankietę wśród wszystkich absolwentów (a jest ich już zapewne blisko 3 tysiące), w tym także absolwentów studiów zaocznych i na tej podstawie zechciało opracować odpowiednie zestawienia i uogólnienia. Dane, których mogłaby dostarczyć taka ankietta, służyć by mogły nie tylko historykom oświaty, lecz także władzom uczelni i władzom oświatowym, które zapewne wyciągnęłyby z niej szereg praktycznych wniosków.

I wreszcie kilka drobnych uwag drugorzędnej natury, których wytknięcie wybaczą zapewne autorzy swemu wy-



chowankowi. Otóż niezbyt starannie dokonano zestawienia absolwentów według kierunków studiów i poszczególnych roczników, np. rzekomi absolwenci kierunku historycznego, przynajmniej z lat 1956—1960, to po prostu studenci ostatniego roku studiów. Spośród nich niewielka część nie otrzymała dyplomu magisterskiego w ogóle, niektórzy kończyli studia w latach późniejszych. Również wiele pomyłek daje się zaobserwować w spisach uczestników poszczególnych seminariów historycznych (znanych autorowi recenzji), m. in. dwa razy umieszczono jedno nazwisko — w dwóch różnych seminariach magisterskich z identycznym zresztą tematem pracy. Kilka tematów prac magisterskich niekształcono, dokonując niefortunnych skrótów. Pomyłki te byłyby na pewno do uniknięcia, gdyby dokładnie spraw-

dzono każdą pozycję z protokołami egzaminów magisterskich przechowywanych pieczołowicie w dziekanatach i archiwum.

Wytknięte wyżej drobne usterki oraz luki w niczym nie umniejszają wartości książki, szczególnie cennej dla historyka dziejów oświaty, który byłby zapewne w doskonałym położeniu, gdyby każda uczelnia czy szkoła średnia zechciała i mogła pokwitować swoje dzieje skromnym wydawnictwem typu dokumentacyjnego, nie sięgając nawet tak wysoko w zamierzeniach, jak to uczynili redaktorzy i autorzy recenzowanej książki, którzy dali ponadto monograficzne opracowanie niemal wszystkich dziedzin życia swojej szkoły.

JERZY MYSLIŃSKI  
Warszawa

STANISŁAW MICHAŁSKI. POZASZKOLNE KSZTAŁCENIE  
ROLNICZE W POLSCE LUDOWEJ  
Wydawnictwo Poznańskie, 1965, ss 265

Praca doc. dra St. Michałskiego wyrosła z zapotrzebowania społecznego, a jej protektorem był Zarząd Wojewódzki ZMW w Poznaniu. Wśród książek, które na temat oświaty ukazały się w ostatnich latach, zajmuje ona szczególną pozycję. Książka ta omawia pozaszkolne formy oświaty rolniczej, które w całokształcie zagadnień oświatowych uchodzą za marginalne. Dzięki tej pracy zagadnienie to ukazuje się Czytelnikowi jako jedno z poważnych ogniw w wysiłkach zmierzających do przebudowy współczesnej wsi. Autor cały problem powiązał jak najściślej z walką o wyższy poziom kulturalno-oświatowy wsi oraz z walką o wyższą produkcję rolną. Te właśnie powiązania czynią z książki pozycję aktualną i interesującą. Książka ta wyrosła z „gleby poznańskiej”, a więc z regionu, który słusznie chlubi się wysoką kulturą rolniczą. Autor może nawet w sposób nie zamierzony odsłonił Czytelnikowi drogi, które prowadziły do tej kultury. Droga długoletniej walki o poziom zawodowego wykształcenia rolniczego, droga żmudnych doświadczeń i zorganizowanego wysiłku, by „słabe gleby” poznańskie zmusić do wydajniejszych plonów oto temat tej ciekawej książki. Służyć ona będzie nie tylko działaczom wiejskim, ale jej treść zaciekawi zapewne nauczycieli, pracowników rad narodowych oraz wszystkich tych, dla których sprawy wsi nie są obce.

W książce — jak podaje sam Autor — dominują trzy podstawowe zagadnienia:

1. „Zadania samokształceniowe i samo-

wychowawcze przysposobienia rolniczego.

2. Czynności i procesy samokształceniowe i samowychowawcze wiodące do realizacji tych zadań.

3. Efekty gospodarcze i społeczno-wychowawcze tych procesów i czynności” (s. 14).

Problematykę powyższą Autor przedstawia w jej historycznym rozwoju. Wiąże ją również z aktualnymi potrzebami, planami oraz z całym systemem organizacji społecznych wysiłków w szerzeniu oświaty rolniczej na wsi.

Ta ogólna koncepcja książki wpłynęła na jej strukturę. Całość zagadnienia ujęta jest w ośmiu rozdziałach. W pierwszym zatytułowanym: „Przeszłość a współczesne potrzeby teorii i praktyki kształcenia rolniczego” Autor z naciskiem podkreśla fakt, że „dzisiejsze tendencje oświatowe zachowują bogate dziedzictwo przeszłości” (s. 17). Bogata długoletnia tradycja oświatowa okresu międzywojennego na wsi poznańskiej w zakresie rolnictwa pozwoliła szybko odbudować i rozbudować wypróbowane już formy oświaty rolniczej w nowych powojennych warunkach Polski Ludowej.

Dzięki tej długoletniej pracy rolniczo-oświatowej na wsi poznańskiej ukształtował się zdaniem Autora wzór społeczno-osobowy chłopca wielkopolskiego. Wzór ten zawiera następujące cechy: „pracowitość, oszczędność, systematyczność oraz wytrwałość w dążeniu do celu” (s. 19).

Oświatę rolniczą na wsi poznańskiej rozpowszechniły międzywojenne organizacje społeczno-rolnicze. W tym też okresie ukształtowały się również i zasadnicze formy tej oświaty. Oto treść drugiego rozdziału tej książki. W trzecim rozdziale zatytułowanym: „Nowa polityka rolna — podstawą rozwoju masowego szkolenia rolniczego” Autor analizuje zasady nowej polityki rolnej, która rozpoczęła się Uchwałami II Zjazdu PZPR. Proces podziału pracy, który prowadzi do kształtowania się na wsi nowych i dotychczas nie znanych zawodów, jak: traktorzysta, mechanik, inseminator, zlewiarz, przodownik ochrony roślin, dyspozytor maszyn, świadczy o modernizowaniu się współczesnej wsi. W dalszej konsekwencji prowadzi to do zamierania dotychczasowego modelu gospodarstwa wiejskiego „rodzina - gospodarstwo” i przelastowania się go we współczesne gospodarstwo-przedsiębiorstwo. Stąd ródzi się potrzeba i konieczność rozbudowy wszelkich form oświaty rolniczej na wsi. Powodzenie tej akcji zależne jest zdaniem Autora od sprawnej pracy szkół podstawowych na wsi. Tezę tę Autor przekonywająco przeprowadza w rozdziale „Nauczanie podstawowe jako warunek kształcenia rolniczego” (rozdział IV). Dotychczas wyluszczone problemy są bogatym tłem dla zasadniczego tematu książki.

Przedstawia go Autor w rozdziale piątym zatytułowanym: „Rozwój przysposobienia rolniczego”. Dużo uwagi poświęcono samemu procesowi organizacji PR. Rola Kółek Rolniczych i Związku Młodzieży Wiejskiej w inspirowaniu i realizacji PR, przy czynnym udziale nauczycieli szkół podstawowych w tym procesie organizacyjnym, wysuwa się na plan pierwszy. Wiele uwagi Autor poświęca programowi nauczania i działania przysposobienia rolniczego. Elastyczność tego programu pozwala dostosować go do potrzeb każdego rejonu Wielkopolski. Odpowiada on potrzebom i uwzględnia ewentualne korzyści ekonomiczne, które może z jego realizacji mieć środowisko wiejskie.

Podstawowe elementy wiedzy rolni-

czej, umiejętność jej praktycznego stosowania w rozwiązywaniu konkretnych zagadnień gospodarczych oto cel, który przyświeca treści programów. Ale nie są to zadania jedyne. Realizacja tych programów ma „prowadzić do skierowania młodzieży na tory wspólnego dobra do oderwania jej od myślenia jedynie o osobistej korzyści” (s. 79). Wychowanie obywatelskie jest istotnym czynnikiem w programowaniu działalności przysposobienia rolniczego. Bardzo słusznie w książce podkreśla się celowość poczynań wychowawczych w programie PR.

Wnikliwa analiza organizacji pracy samokształceniowej i samowychowawczej w PR nie tylko pozwala zapoznać się Czytelnikowi ze stanem faktycznym w tej dziedzinie, ale dla mniej doświadczonych działaczy oświatowo-rolniczych będzie bardzo przejrzystym wykładem praktycznych rozwiązań tych trudnych procesów. Dla bardziej zaawansowanych działaczy analiza ta będzie okazją do konfrontacji własnych doświadczeń z doświadczeniami poznańskimi i poglądami Autora. Ta część książki zasługuje zdaniem recenzenta na specjalną uwagę, gdyż odnosi się do punktu centralnego w procesie dydaktyczno-wychowawczym PR. Wiele uwagi poświęcono również w książce kadry instruktorskiej i opiekunom społecznym akcji PR. Zdaniem Autora nie wszystkie możliwości w zakresie zabezpieczenia fachowej i dydaktycznej pomocy dla uczącej się młodzieży zostały w pełni wykorzystane (s. 116). Nie pominięto również omówienia i bazy materialnej oraz zagadnienia pomocy naukowych dla zespołów PR.

Udział w nakładach na ten cel instytucji społecznych oraz rodziców kształcącej się młodzieży może najdobitniej podkreśla społeczno-obywatelski charakter pracy PR. Analiza teoretycznego i praktycznego szkolenia w PR oraz wzajemnego harmonijnego stosunku między tymi kierunkami działania jest przykładem, jak należy rozwiązywać jedno z najtrudniejszych zagadnień dydaktycznych. Następnie Autor przedstawia „Rozwój zespołów PR oraz niektóre efekty szkolenia” (s. 146). Zasięg

szkolenia PR w woj. poznańskim jest imponujący, a jego ocena z punktu widzenia wychowawczego, poznawczego i produkcyjnego jest wnikliwa i pouczająca. Nie pominięto również w tej książce działalności oświatowej i kulturalno-artystycznej młodzieży wiejskiej. PR równoległe do swej działalności prowadziło i prowadzi zespoły artystyczne o charakterze amatorskim, upowszechnienie czytelnictwa, dyskusje nad zjawiskami kulturalnymi oraz włącza swych słuchaczy do obchodów i uroczystości w środowisku. Nie pominięto w tej pracy szkolenia rolniczego na poziomie niższym w PGR. I na tym odcinku ukazano duży dorobek województwa poznańskiego. Ostatnie dwa rozdziały książki poświęcone są analizie pracy klubów młodych rolników oraz omówieniu tzw. masowego szkolenia rolniczego. W uwagach końcowych Autor ustosunkowuje się krytycznie do wieloinstytucjonalnego systemu pozaszkolnego szkolenia rolniczego. Na tym odcinku potrzebna jest daleko idąca koordynacja wysiłków wielu instytucji celem uniknięcia rozproszenia sił. Również i szkoły rolnicze dotychczas nie wykazały się zorganizowaną pracą w środowisku wiejskim. Zdaniem Autora szkoły te posiadają duże możliwości pod tym względem (s. 250). Wszystko wskazuje na to, że potrzebna jest integracja całokształtu działalności w oświacie rolniczej. Wielotorowość poczynań powoduje rozdrobnienie wysiłków, kosztowanie raz ustalonych form i zasad szkolenia rolniczego, co z kolei prowadzi do rutyny w działaniu.

Autor podaje środki zaradcze celem zapobieżenia tym niepożądanym zjawiskom. Jednym z nich to „konieczność zbliżenia nauk pedagogicznych do potrzeb oświaty rolniczej” (s. 254). Właśnie książka doc. dra St. Michalskiego służy najbardziej temu celowi.

Na zakończenie nasuwają się jeszcze następujące uwagi. Zdaniem recenzenta z przytoczonych na wstępie trzech zadań, które sobie Autor do rozwiązania postawił, ostatnie, tj. efekty gospodarcze i społeczno-wychowawcze szkolenia PR, zostały w stosunku do dwóch pierwszych omówione zbyt skromnie. Ograniczono się tu właściwie do podania zasięgu szkolenia. Również zbyt skromnie potraktowano omówienie efektów gospodarczo-ekonomicznych szkolenia. Bardzo interesujące mogłyby być subiektywne oceny uczestników szkolenia PR oraz subiektywne oceny środowisk wiejskich, w których się to szkolenie odbywało. Należy sobie zdać sprawę z tego, że książka ma określony profil historyczno-pedagogiczny. Dlatego ostatni postulat recenzenta wymaga podjęcia dalszych badań socjologiczno-pedagogicznych. Zagadnienia i treść książki mają charakter pograniczny i dotyczą wielu dyscyplin. Fakt ten świadczy, że Autor podjął się zadania bardzo trudnego i ambitnego, które z powodzeniem rozwiązał. Ostatnie uwagi krytyczne w niczym nie umniejszają walorów tej ciekawej, pouczającej i pożytecznej książki.

SADAJ BOLESŁAW  
Szczecin

FELIKS KORNISZEWSKI

Warszawa

PRACE Z ZAKRESU HISTORII WYCHOWANIA  
I HISTORII MYŚLI PEDAGOGICZNEJ,  
OPUBLIKOWANE W POLSCE W 1963 ROKU  
(Wydawnictwa samoistne)

## WYJASNIENIA WSTĘPNE

Jest to czwarte kolejne opracowanie bibliograficzne polskich powojennych wydawnictw samoistnych z zakresu historii szkolnictwa, oświaty, wychowania i nauczania. Trzy poprzednie bibliografie, zamieszczone z tego zakresu w „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”, obejmowały publikacje ogłoszone u nas drukiem w latach: 1944—1958, 1959—1960 i 1961—1962. Niniejsza, czwarta bibliografia informuje o wydawnictwach historyczno-oświatowych, opublikowanych w kolejnym 1963 roku.

Bibliografia ta ma układ rzeczowy, podobny do tego, jaki był zastosowany w poprzednich analogicznych opracowaniach. W działach najniższego stopnia zastosowano w niej układ alfabetyczny. Wszystkie zarejestrowane pozycje bibliograficzne zaopatrzone zostały w adnotacje. Adnotacje informują zarówno o treści publikacji, jak i o ogłoszonych na temat tych publikacji recenzjach.

## SPIS TREŚCI

- I. Źródła do historii wychowania. Prace zbiorowe
  1. Źródła do historii wychowania
  2. Prace zbiorowe o różnorodnej tematyce z zakresu historii wychowania
- II. Oświata i szkolnictwo, nauczanie i wychowanie oraz myśl pedagogiczna w Polsce i za granicą
  1. Z dziejów szkolnictwa Polski i Francji od XVI w. do połowy XIX w.
  2. Z dziejów oświaty oraz myśli pedagogicznej w Polsce pod zaborami
  3. Oświata i szkolnictwo Polski okresu międzywojennego
  4. Eksperymenty pedagogiczne na ziemiach polskich pod zaborami w latach 1900—1918 oraz w Polsce niepodległej okresu międzywojennego
  5. Polska myśl dydaktyczna w okresie międzywojennym i pierwszym dziesięcioleciu powojennym.
- III. Teoretycy wychowania oraz działacze oświatowi polscy i obcy (Teksty i opracowania)
- IV. Z historii polskich szkół średnich, zakładów kształcenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych

- V. Z historii nauki i szkół wyższych w Polsce  
 1. Z dziejów nauki  
 2. Z dziejów szkół wyższych  
 VI. Z życia i działalności nauczycieli  
 VII. Z życia i działalności młodzieży

## I. ŹRÓDŁA DO HISTORII WYCHOWANIA. PRACE ZBIOROWE

### 1. ŹRÓDŁA DO HISTORII WYCHOWANIA

1. ŹRÓDŁA do dziejów Akademii Chełmińskiej (1386—1815). Oprac. Jadwiga Lechicka. Warszawa 1963 Zakład Narod. im. Ossolińskich ss. 281 (Archiwum Dziejów Oświaty. T. 2. Pracownia Dziejów Oświaty PAN).

Treść: Wstęp; Źródła do dziejów Akademii Chełmińskiej: 1. Dokumenty i listy dotyczące szkoły chełmińskiej; 2. Biblioteka szkoły; 3. Mowy i wiersze okolicznościowe dotyczące reaktywowania szkoły chełmińskiej, opublikowane na podstawie paleotypów.

### 2. PRACE ZBIOROWE O ROZNOBIAKIEJ TEMATYCE Z ZAKRESU HISTORII WYCHOWANIA

2. ROZPRAWY z dziejów oświaty. Pod red. Łukasza Kurdybachy. T. 6. Warszawa 1963 Zakł. Nar. im. Ossolińskich ss. 200. Pracownia Dziejów Oświaty PAN.

Treść: Kurdybacha Ł.: Poglądy pedagogiczne Szymona Maryckiego; Mizia T.: Komisje porządkowe cywilno-wojskowe a szkolnictwo parafialne w okresie Sejmu Czteroletniego; Miąso J.: Szkoły realne w Królestwie Polskim w okresie międzypowstaniowym; Staszyński E.: Główne kierunki rozwoju szkoły prywatnej w Królestwie Polskim; Trzebiatowski K.: Losy szkolnictwa i oświaty polskiej na Pograniczu i Kaszubach w czasach hitlerowskich (1933—1939).

## II. OŚWIATA I SZKOLNICTWO, NAUCZANIE I WYCHOWANIE ORAZ MYŚL PEDAGOGICZNA W POLSCE I ZA GRANICĄ

### 1. Z DZIEJÓW SZKOLNICTWA POLSKI I FRANCJI OD XVI W. DO POŁOWY XIX W.

3. GRABOWSKI T.: Ze studiów nad teatrem jezuickim we Francji i w Polsce w wiekach XVI—XVIII. Poznań 1963. Prace Komisji Filozoficznej Pozn. Tow. Przyjaciół Nauk. T. 21 z. 3. s. 293—334.

4. KUBIK KAZIMIERZ: Polska szkoła prywatna w dawnym Gdańsku. Od XVI do połowy XIX w. Gdynia 1963 Wydawn. Morskie ss. 160, 3 nłb., tabl. 2, ilustr., tab., pl., bibliogr., Sum. (Na karcie tyt.: Wydano na zlecenie Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w Gdańsku).

Treść: Słowo wstępne; I. Szkolnictwo gdańskie w XVI wieku, II. Powstanie i rozwój polskich szkół prywatnych w okresie od XVI do połowy XIX wieku; III. Nauczanie i wychowanie; IV. Podręczniki; Zakończenie; Zestawienie polskich oraz niemieckich (polsko-niemieckich i niemiecko-polskich) szkół prywatnych w Gdańsku w okresie XVI—XVIII w.

Rec.: Trzebiatowski Klemens. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1964 nr 2 s. 237—239.

### 2. Z DZIEJÓW OŚWIATY ORAZ MYŚLI PEDAGOGICZNEJ W POLSCE POD ZABORAMI

5. KMIECIK ZENON: Ruch oświatowy na wsi. Królestwo Polskie 1905—1914. Warszawa 1963 Ludowa Spółdz. Wydawn. ss. 212, 4 nłb., tabl. 11 w tym portr., mapa 1, tab. bibliogr.

Treść: Wstęp: Wiejskie szkolnictwo w latach rewolucji 1905—1907; Udział chłopów w pracach Towarzystwa Polskiej Macierzy Ludowej; Początki samodzielnego ruchu oświatowego chłopów; Zabiegi chłopów o upowszechnienie szkolnictwa elementarnego w latach 1907—1914; Działalność oświatowa Siewbiarzy i Zaranbiarzy; Działalność oświatowa kółek rolniczych Centralnego Tow. Rolniczego; Zakończenie.

Rec.: Kowalczyk Stanisław. *Roczniki z Dziejów Ruchu Ludowego* 1963 nr 5 s. 448—449; Miąso Józef. *Nowa Szkoła* 1964 nr 2 s. 98; Ozga Władysław. *Głos Nauczycielaki* 1964 nr 27 s. 5; Rudziński Eugeniusz. *Wieś: Oświata i emancypacja polityczna*, *Kultura* 1964 nr 4 s. 5; Wacławek Julian. *Z historii oświaty*, *Nowe Książki* 1964 nr 1 s. 4—8.

6. WROCZYŃSKI RYSZARD: Myśl pedagogiczna i programy oświatowe w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w. Wyd. 2 uzup. i rozsz. Warszawa 1963 PZWS ss. 264, ilustr., portr., bibliogr.

Treść: Wstęp do wydania drugiego; Wstęp do wyd. pierwszego; I. Zmierzch pozytywistycznych poglądów na oświatę i wychowanie; II. „Przegląd Pedagogiczny” i jego rola w rozwoju myśli pedagogicznej w Królestwie; III. Stanisław Karpowicz i jego poglądy na wychowanie; IV. Spór o podstawy wykształcenia; V. Nauczanie początkowe — wychowanie przedszkolne; VI. Rozwój badań pedagogicznych; VII. Kursy naukowe, biblioteki i problemy samokształcenia; VIII. W walce o socjalistyczną świadomość mas pracujących; IX. O tzw. oświacie ludu; X. Walka o czytelnictwo; XI. Strajk szkolny i polemiki o kierunek oświaty i wychowania; XII. Instytucje i ośrodki działalności społeczno-oświatowej; — Próba syntezy; Piśmiennictwo; Indeks nazwisk; Indeks instytucji wychowawczych i oświatowych.

Rec.: Marciniak Zbigniew. *Nowa Szkoła* 1964 nr 3 s. 58; Miąso Józef. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1963 nr 4 s. 481—484.

### 3. OSWIATA I SZKOLNICTWO POLSKI OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

7. KULPA JAN: Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych w Polsce w latach 1918—1939. Wrocław 1963 Zakł. Nar. im. Ossolińskich ss. 174, 2 nlb., tab., bibliogr. Rez., Sum. (PAN Oddział w Krakowie. Prace Komisji Nauk Pedagogicznych Nr 9).

Treść: Wstęp; I. Stan szkolnictwa elementarnego i zakład kształcenia nauczycieli na ziemiach polskich przed pierwszą wojną światową i w czasie jej trwania; II. Dokształcanie czynnych niekwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych; III. Kształcenie kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych w zakładach typu średniego; IV. Na nowych drogach kształcenia nauczycieli szkół powszechnych; V. Dalsze kształcenie nauczycieli kwalifikowanych; VI. Próba oceny. — Noty — Dekrety.

Rec.: Ługowski Bronisław. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1964 nr 6 s. 491—502.

Polem.: Kulpa Jan. Do redakcji „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1964 nr 4 s. 513—517.

8. LEJA LEON: Kształcenie zawodowe w Wielkopolsce 1918—1939. Poznań 1963 (Powielar. „Universal” Lublin) s. 3—585, tab., bibliogr., powiel. (UAM w Poznaniu. Prace Wyd. Filoz.-Historycznego. Seria: Psychologia — Pedagogika nr 3).

Treść: Wstęp; I. Treść i zakres kształcenia zawodowego; II. Szkolnictwo zawodowe w Wielkopolsce przed r. 1918; III. Kształcenie zawodowe w latach 1918—1932 r.; IV. Szkolnictwo zawodowe w świetle ustawy o reformie szkolnej 1932 r.; V. Szkolenie zawodowe w warsztacie mistrza; VI. Stan i struktura organizacyjna szkół zawodowych; VII. Zawodowe kształcenie pozamzkolne; VIII. Efekty społeczne kształcenia zawodowego; Zakończenie — Wykaz źródeł i literatury.

9. MICHALSKI STANISŁAW: Szkolnictwo i oświata rolnicza w Wielkopolsce w okresie międzywojennym. Poznań 1963 PWN ss. 252, 2 nlb., tab., bibliogr. (Pol. Tow. Historyczne, Oddział w Poznaniu. Prace Sekcji Historii Wielkopolski).

Treść: Wstęp; I. Obszar, ludność i ustrój administracyjny Wielkopolski w okresie międzywojennym; II. Stan i organizacja szkolnictwa i oświaty rolniczej na ziemi poznańskiej pod koniec panowania pruskiego; III. Ogólny stan kultury rolnej i brak kadr w rolnictwie wielkopolskim w pierwszych latach powojennych; IV. Realizacja powszechnego nauczania na wsi wielkopolskiej jako podstawa dalszego kształcenia rolniczego; V. Niższe szkoły rolnicze (Koncepcja ustroju niższych szkół rolniczych; Ustrój niższych szkół rolniczych w Wielkopolsce w świetle polskiego ustawodawstwa szkolnego; Podstawy materialne rozwoju męskich dwuzimowych i żeńskich szkół rolniczych oraz stopień ich upowszechnienia; Programy nauczania niższych szkół rolniczych; Praca dydaktyczno-wychowawcza w niższych szkołach rolniczych; Wyniki nauczania dwuzimowych szkół rolniczych oraz losy ich absolwentów; Kształcenie i dokształcanie nauczycieli; Półtoraroczna szkoła rolnicza w Srodzle; Trzyletnia szkoła ogrodnicza w Koźminie; Szkoła Mleczarska we Wrześni); VI. Praca organizacji rolniczych w upowszechnieniu kultury i wiedzy rolniczej; VII. Udział Wielkopolskiego Związku Włościanek w upowszechnieniu kultury i wiedzy rolniczej; VIII. Średnie szkoły rolnicze na tle ustroju szkolnictwa (Średnie szkoły rolnicze w Bydgoszczy i w Bojanowie; Szkoła ogrodnicza w Poznaniu); Uwagi końcowe; Wykaz źródeł; Spis ważniejszych opracowań.

10. PETRYKOWSKI ROMUALD: Szkoła eksperymentalna w Łodzi 1923—1929. Warszawa 1963 PZWS ss. 186, 2 nlb., ilustr.

Treść: Okoń W.: Przedmowa; I. Historia szkoły; II. Program nauczania; III. Organizacja grupowa klasy szkolnej; IV. Metody nauczania; V. Metody wychowania; VI. Protokoły lekcji (w klasach I—IV); VII. Relacje o Szkole Eksperymentalnej w Łodzi w latach 1923—1929; Goddecki St.: Wspomnienia z hospitał; Szwałm J., Moje wspomnienia z pracy...; Szmoniewska, Kowalezykowska J. O ile praktyka w Miejskiej Szkole Doświadczalnej w Łodzi realizowała teorie pedagogiczne podawane nam na wykładach w Seminarium Nauczycielskim; Petrykowska Ludmilla. Wspomnienie o szkole...

Rec.: (WK): Z doświadczeń szkoły polskiej. *Życie Szkoły* 1963 nr 7 s. 47—48; Tatomir Adam: *Nowe Książki* 1963 nr 22 s. 1054—1055.

11. SCHOENBRENNER JANINA: Walka o demokratyczną szkołę polską w latach 1918—1922. Warszawa 1963 PZWS ss. 255, 1 nlb., rys., tabl.

Treść: Od autora: Wstęp. Oświatowe dążenia postępowych kół społeczeństwa polskiego przed pierwszą wojną światową; Cz. I. Walka o polską demokratyczną szkołę w Królestwie Polskim w czasie pierwszej wojny światowej 1914—1918: 1. Kształtowanie się lewicy nauczycielskiej w Królestwie Polskim; 2. Centralne Biuro Szkolne; 3. Ruch szkolno-oświatowy po ogłoszeniu Aktu z dnia 5 listopada 1918 r.; 4. Po przejęciu szkół w Królestwie przez Radę Regencyjną; Cz. II. Sformułowanie postępowego programu oświatowego po odzyskaniu przez Polskę niepodległości (Jesień 1918—Wiosna 1919): 1. Ogłoszenie tzw. „Programu oświatowego Praussa”; 2. Przed pierwszym ogólnopolskim Zjazdem Nauczycielskim; 3. Ogólnopolski Zjazd Oświatowy nazwany „Sejmem Nauczycielskim” (14—17. IV 1919); Cz. III. Lewica Nauczycielska w walce o wprowadzenie do Konstytucji RP uchwał Sejmu Nauczycielskiego i o ich utrzymanie. 1. Walka parlamentarna o treść artykułów szkolno-oświatowych w konstytucji RP; 2. Próba charakterystyki oblicza ideowo-politycznego prawicy i lewicy nauczycielskiej; 3. ZPNSi i SchN wobec wyborów do sejmu 1922 r.; Cz. IV. Realizacja wężłowego problemu oświatowego — powszechność nauczania w Polsce w latach 1919—1922. 1. Wpływ Lewicy nauczycielskiej w latach 1919—22 na ustawodawstwo



szkolne regulujące sprawę powszechności nauczania; 2. Realizacja powszechności nauczania w Polsce w latach 1919/22 w świetle danych statystycznych; Zamknięcie. Przykłady. Indeks nazwisk.

Rec.: A. Araszkiewicz Feliks. *Wychowanie* 1964 r. nr 7 s. 44—45; Miąso Józef. *Nowa Szkoła* 1964 nr 5 s. 63; Trzebiatowski Klemens. *Rozprawy z Dziejów Oświaty* T. VIII: 1965 s. 173—179.

#### 4. EKSPERYMENTY PEDAGOGICZNE NA ZIEMIACH POLSKICH POD ZABORAMI W LATACH 1900—1918

ORAZ W POLSCE NIEPODLEGŁEJ OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

12. DZIERZBIKA WANDA, DOBROWOLSKI STANISŁAW: *Eksperymenty pedagogiczne w Polsce w latach 1900—1939. Materiały zebrali... Wstęp: Bogdan Suchodolski.* (Red. naukowy tomu: B. Nawroczyński) Wrocław 1963 Zakł. Nar. im. Ossolińskich ss. IX, 1 nrb., 428, 2 nrb., ilustr., tab., bibliogr. (Komitet Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych PAN. Źródła do dziejów myśli pedagogicznej, t. 7).

Treść: Cz. I. Ogniska wychowawcze: 1. St. Dobrowolski: Szkolne ogniska wychowawcze; 2. St. Dobrowolski: Szkoły dla młodzieży wiejskiej typu Pszczelina; 3. H. Chodynicki: Polskie ognisko wychowawcze wiejskie (1906—1914); 4. Adolphe Ferrière: Nowa Szkoła dla dziewcząt w Polsce; 5. A. Piekara: Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie; 6. B. Nawroczyński: Wiejskie osiedla szkolne; 7. M. Swoboda: Ośrodek szkolno-wychowawczy na Żoliborzu; 8. A. Makarewicz: Preparandy nauczycielskie; Cz. II. Systemy pedagogiczne: 1. W. Dzierzbicka: Szkoła pracy; 2. St. Dobrowolski: System pracowniany; 3. St. Dobrowolski: Uczenie się pod kierunkiem; 4. Nauczanie syntetyczne: A. Romana Miller: Nauczanie łączne; B. W. Dzierzbicka: System O. Decroly; C. Stefania Usarkowa: Program nauczania i wychowania w Szkole 126 im. J. Joteyko; 5. W. Dzierzbicka: Metoda projektów; 6. J. Kulpa: Eksperymenty organizacyjne; 7. J. Kulpa: Nauczanie grupowe; 8. A. Waszek: Szkoły prowadzone metodą harcerską; 9. J. Łapińska: Szkoły sanatoryjne i preventoria; B. Nawroczyński: Zakochanie. Skorowidze.

Rec.: A. Św. *Problemy opiekuńczo-wychowawcze* 1964 nr 1 s. 44; Czerniewski Wiktor: *Kwartalnik Pedagogiczny* 1964 nr 3 s. 245—254; P. St. Chowanna 1963 z. 4 s. 503—504; St. N.: *Doświadczenia i eksperymenty. Życie Szkoły* 1964 nr 5 s. 46—48.

#### 5. POLSKA MYŚL DYDAKTYCZNA W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM I PIERWSZYM DZIESIĘCIOLECIU POWOJENNYM

13. CZERNIEWSKI WIKTOR: *Rozwój dydaktyki polskiej w latach 1918—1954.* Warszawa 1963 PZWS ss. 487, bibliogr. Instytut Pedagogiki.

Treść: Przedmowa (W. Okoń); Wstęp; Cz. I. Dydaktyka polska okresu międzywojennego: 1. Rozwój dydaktyki polskiej okresu międzywojennego; 2. Krótki przegląd dorobku dydaktyki ogólnej; 3. Wydawnictwa z zakresu dydaktyki szczegółowej (A. Uwagi wstępne; B. Dydaktyka szkoły ogólnokształcącej; C. Dydaktyka zakładu kształcenia nauczycieli; D. Dydaktyka szkoły zawodowej; E. Dydaktyka szkoły specjalnej; F. Dydaktyka szkoły dla dorosłych; G. Dydaktyka szkoły wyższej); 4. Bibliografie i encyklopedie pedagogiczne; Cz. II. Rozwój dydaktyki polskiej w latach 1945—1948: 1. Walka o szkołę polską w okresie okupacji; 2. Walka o nową teorię i praktykę nauczania w latach 1945—1948; 3. Sytuacja dydaktyki polskiej w pierwszych latach po wojnie; 4. Analiza publikacji z zakresu dydaktyki ogólnej wydanych w latach 1945—1948; 5. Analiza publikacji z zakresu dydaktyki szczegółowej 1945—1948 (A. Dydaktyka szkoły ogólnokształcącej; B. Dydaktyka szkoły zawodowej; C. Dydaktyka szkoły dla dorosłych; D. Dydaktyka szkoły wyższej); 6. Rola czasopism pedagogicznych w rozwoju dydaktyki polskiej. Krótka analiza dorobku tych czasopism w zakresie dydaktyki; Cz. III. Rozwój dydaktyki polskiej w latach 1949—1954:

1. Walka o nową teorię i praktykę nauczania; 2. Prace katedr pedagogiki w zakresie dydaktyki; 3. Rola Instytutu Pedagogiki w rozwoju dydaktyki; 4. Rola czasopism pedagogicznych w rozwoju dydaktyki; 5. Ogólna charakterystyka produkcji wydawniczej z zakresu dydaktyki ogólnej i szczegółowej w latach 1940—1954; 6. Analiza prac dotyczących zagadnień ogólnych z zakresu dydaktyki; 7. Analiza prac metodycznych opublikowanych w latach 1940—1954; Zakończenie; Przypisy bibliograficzne; Skorowidz nazwisk.

Rec.: Bartoński Jan. *Ruch Pedagogiczny* 1964 nr 5 s. 83—84; Karwat Tadeusz. *Zeszyty Naukowe WAP. Seria pedagogiczna* 1963 nr 10 s. 150—152; (n) *Zycie Szkoły* 1963 nr 10 s. 41—42; Nawroczyński Bogdan. *Nasza Szkoła* 1964 nr 6 s. 62—63; Nowacki Tadeusz. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1964 nr 1 s. 134—140; Zaczęński Władysław. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1964 nr 3 s. 230—239.

### III. TEORETYCY WYCHOWANIA ORAZ DZIAŁACZE OŚWIATOWI POLSCY I OBCY

(Teksty i opracowania)

JAN WŁADYSŁAW DAWID

14. BULAT WOJCIECH, SARNECKI TADEUSZ: Jan Władysław Dawid 1859—1914. Warszawa 1963 Nasza Księgarnia ss. 294, 2 nrb., tabl. 3, portr. 1, ilustr., bibliogr.

Publikacja obejmuje: Zyciorys J. W. Dawida oraz dane dotyczące jego działalności pedagogicznej, społecznej, politycznej i naukowej, przedstawione w 7 kolejnych rozdziałach. Treść publikacji uzupełniają: przypisy bibliograficzne, bibliografia prac ogłoszonych drukiem i wykaz rękopisów Jana Władysława Dawida.

Rec.: Czekański Eustachy. *Twórczość* 1964 nr 9 s. 136—138; Kozłowski Józef. *Nowa Szkoła* 1964 nr 9 s. 61; Z. K. *Argumenty* 1963 nr 41 s. 2.

JOHN DEWEY

15. DEWEY JOHN: Demokracja i wychowanie. Wstęp do filozofii wychowania. Przeł. (z ang.) Zofia Basigen. Wstęp: B. Suchodolski. Warszawa 1963 Książka i Wiedza ss. LI, 1 nrb., 413, 2 nrb.

Treść: 1. Wychowanie jako konieczność życiowa; 2. Wychowanie jako funkcja społeczna; 3. Wychowanie jako funkcja kierowania; 4. Wychowanie jako wzrastanie; 5. Przygotowanie, rozwój i dyscyplina formalna; 6. Wychowanie konserwatywne i postępowe; 7. Demokratyczna koncepcja wychowania; 8. Cele wychowania; 9. Rozwój fizyczny i wydajność społeczna jako cele; 10. Zainteresowanie i dyscyplina; 11. Doświadczenie i myślenie; 12. Myślenie w wychowaniu; 13. Istota metody; 14. Istota materiału nauczania; 15. Zabawa i praca w programie wychowania; 16. Znaczenie geografii i historii; 17. Nauka w toku nauczania; 18. Wartości wychowawcze; 19. Praca i czas wolny od pracy; 20. Przedmioty intelektualne i praktyczne; 21. Przedmioty przyrodnicze i społeczne: naturalizm i humanizm; 22. Jednostka a świat; 23. Zawodowe aspekty wychowania; 24. Filozofia wychowania; 25. Teorie wiedzy; 26. Teorie moralności; Indeks.

Rec.: Graff Piotr. *Pedagogika światopoglądu. Nowe Książki* 1964 nr 9 s. 407—408; J. W.: *Pedagogika Deweya. Wychowanie* 1964 nr 10 s. 38; Z teki szperacza. *Nauki wyrastają z pożytecznych zajęć. Nowa Szkoła* 1964 nr 5 s. 51—52.

JAN SNIADĘCKI Kraków 1963

16. CHAMCÓWNA MIROSLAWA: Jan Sniadecki. Kraków 1963 PWN ss. 136, 4 nrb., bibliogr. Res., Rez.

Treść: Od autorów; Młodość i studia; Działalność organizacyjna w Szkole Głównej Koronnej; Praca naukowa i dydaktyczna w okresie krakowskim; Rektorat w Wilnie; Prace astronomiczne

i matematyczne w okresie wileńskim; Prace o języku i literaturze. Prace filozoficzne „Zywoty” uczonych i działaczy, oświatowych; Zakończenie; Wskazówki bibliograficzne.

WACŁAW ŚWIĘTOCHOWSKI

17. RUDZKI J.: Świętochowski. Warszawa 1963 Wiedza Powszechna ss. 254, 2 nlb., portr., bibliogr.

LEW TOLSTOJ

18. TOLSTOJ LEV NIKOLAEVIČ: Pisma Pedagogiczne. Tłum. z ros. Lidia i Stefan Wołoszynowie. Wstęp: Michał Szulkin. Koment. i oprac.: S. Wołoszyn. Wrocław 1963 Zakł. Nar. im. Ossolińskich ss. XL, 1 nlb., portr. 1, bibliogr. (Wyd. PAN. Komitet Nauk Pedagogicznych i Psychologicznych PAN. Biblioteka Klasyków Pedagogiki. Pisarze obcy).

Treść: Wstęp; Bibliografia; Nota od tłumaczy; Wybór tekstów: 1. Do publiczności; 2. Projekt Towarzystwa Oświaty Ludowej; 3. O szkołach niemieckich; 4. Zawiadomienie o wydaniu „Jasnej Polany”; 5. O oświacie ludowej; 6. O znaczeniu opisu szkół i książek dla ludu; 7. O metodach nauki czytania i pisania; 8. O swobodnym powstawaniu i rozwoju szkół wśród ludu; 9. Projekt ogólnego planu organizacji szkół ludowych; 10. Szkoła jasnopolańska (Ogólny zarys szkoły; Czytanie mechaniczne i stopniowe; Gramatyka i pisanie; Historia święta; Historia Rosji; Geografia; Rysunek i śpiew; Dziennik szkoły jasnopolańskiej); 11. Wychowanie a wykształcenie; 12. Nauczanie pogłębione; 13. Postęp a definicja wykształcenia; 14. Kto u kogo ma się uczyć pisać: dzieci chłopskie u nas, czy my u dzieci chłopskich; 15. Ogólne uwagi dla nauczyciela; 16. O oświacie ludowej; 17. O pracy fizycznej; 18. Rola przykładu i naśladowania w wychowaniu; 19. O swobodnej szkole; 20. O wychowaniu; Komentarz; Indeks nazwisk; Indeks problemowy.

Rec.: Czerniewski Wiktor. *Kwartalnik Pedagogiczny* 1964 nr 4 s. 207—212; Galecki Włodzimierz. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1964 nr 3 s. 303—306.

#### IV. Z HISTORII POLSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH, ZAKŁADÓW KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI I BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH

LICEUM NOWODWORSKIEGO W KRAKOWIE

19. Z dziejów Liceum Nowodworskiego w Polsce Ludowej. Kraków 1963 (Druk. Wydawnicza) ss. 23, 1 nlb., portr., (Komitet Organizacyjny Jubileuszu 375-lecia Liceum im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie).

Treść: Słowo wstępne; Sędziwy Henryk: Między historią a przyszłością; Dyrektorzy Liceum im. B. Nowodworskiego; Wykaz nauczycieli pracujących w Liceum im. B. Nowodworskiego od r. szk. 1888/89 do końca r. szk. 1962/63.

LICEUM PEDAGOGICZNE W OSTRÓDZIE

20. Księga pamiątkowa Państwowego Liceum Pedagogicznego w Ostródzie. Ostróda 1963 (Olsztyńskie Zakł. Graf.) ss. 67, ilustr., portr. tab.

Treść I. Wspólny dorobek nauczycieli i młodzieży. Organizacje młodzieżowe. Imprezy widowiskowe. Wyniki klasyfikacji rocznych w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Ostródzie w latach 1957—1962; II. Narodziny PLP w Morągu; III. Spóźniona młodość; IV. Szkoła ćwiczeń — prawa ręka liceum; V. Praca absolwentów PLP w Ostródzie w szkolnictwie pow. ławackiego; VI. Kilka słów o sporcie i turystyce; VII. Egzamin nie tylko nasz; VIII. Z dziejów Biblioteki Liceum Pedagogicznego w Ostródzie; IX. Badawcza i publicystyczna praca nauczycieli PLP

w Ostródzie; X. Nadzieja Kozłowska; XI. *z tradycji szkolnictwa i oświaty polskiej w Ziemi Ostródzkiej* (Sylwetki pedagogów i działaczy oświatowych); XII. *Próba nowej metody* (Nasilenie walki z rewizjonizmem zachodnoniemieckim).

#### PEDAGOGICZNA BIBLIOTEKA WOJEWODZKA W KRAKOWIE

21. (Czterdzieści) 40 lat pracy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie. 1922—1962. Praca zbiorowa. (Kom. red. Stanisława Tokarz-Wisłocka i in.). Warszawa 1963 Stow. Bibliotekarzy Polskich ss. 127, tabl. 5, mapa 1, ilustr., tab., bibliogr.

Treść: Od redukcji. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Krakowie; Sprawozdania z pracy działów PBW; Z naszej pracy; Z doświadczeń bibliotek terenowych; Ocena pracy bibliotek pedagogicznych przez instytucje oświatowe i ZNP; Czytelnicy o nas; Z kroniki żalobnej; Bibliografia o PBW w Krakowie.

#### V. Z HISTORII NAUKI I SZKÓŁ WYŻSZYCH W POLSCE

##### 1. Z DZIEJÓW NAUKI

22. STASIEWICZ IRENA: *Z początków teorii nauki w Polsce*. Ignacy Włodek i jego dzieło. Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 Zakł. Nar. im. Ossolińskich ss. 90 (Zakład Historii Nauki i Techniki PAN. Monografie z dziejów nauki i techniki. T. XXII).

Treść: I. Zamiast wstępu; II. O istocie i podziale nauki; III. Geneza i rozwój nauki; IV. Zagadnienie wpływu warunków zewnętrznych na rozwój umysłowy; Zakończenie; Résumé. Rez. Indeks nazwisk. Spis ilustracji.

23. UKLEJSKA MARIA: *Zarys historii nauki i jej organizacji. Cz. I. Starożytność — Średniowiecze*. Warszawa 1963 PWN ss. 235, 1 nlb., bibliogr. (Skrypt dla studentów uniwersytetu).

Treść: Uwagi wstępne; Prehistoria nauki; Starożytność (Bliski Wschód; Rola innych ludów Wschodu; Grecja i Rzym; Epoka hellenistyczna); Średniowiecze (Sytuacja nauki i uczonego w średniowieczu; Rozwój nauki w średniowieczu; Nauki szczegółowe; Państwo arabskie; Kraje europejskie w okresie średniowiecza dojrzałego); Indeks osobowy.

##### 2. Z DZIEJÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH

###### Zagadnienia ogólne

24. BASZKIEWICZ JAN: *Młodość uniwersytetu*. Warszawa 1963 Wiedza Powszechna ss. 177, 3 nlb., tabl. 16, w tym portr. Biblioteka Wiedzy Historycznej.

Treść: Od autora; Narodziny uniwersytetu; Dwa ustroje; Studenci; Profesorowie; Technika pracy uniwersyteckiej.

Rec.: Frankowska Małgorzata. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 1964 nr 1 s. 106—108; Mączak Antoni. *Nowe Książki* 1963 nr 9 s. 459—460; Samsonowicz Henryk. *Mówią Wieki* 1963 nr 10 s. 34.

###### Uniwersytet Jagielloński

25. BUSZKO JÓZEF: *Spoleczno-polityczne oblicze Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomii galicyjskiej. 1869—1914*. Kraków 1963 PWN ss. 105, 3 nlb. Rez., Zsf. Wyd. Jubileuszowe t. 8.

Treść: Pod znakiem konserwatyzmu w początkach doby autonomicznej; Nowe kierunki polityczne u schyłku XIX stulecia; Dalsze przeobrażenia w strukturze społeczno-politycznej

Uczelni przed r. 1900; Walka o demokratyzację U. J. w okresie poprzedzającym wojnę lat 1914—1918; Uwagi końcowe.

Rec.: Ryszka Franciszka. *Polityka* 1963 nr 26 s. 5. Bronisław Hełczyński: *Dziennik Polski, Dziennik Żołnierza* (Londyn) 1 VII 1964, Nr 157.

26. DIANNI JADWIGA: Studium matematyki na Uniwersytecie Jagiellońskim do połowy XIX wieku. Kraków 1963 PWN ss. 235, 4 nlb., ilustr. portr., bibliogr. Res., Rec. Uniwersytet Jagielloński. Wydawnictwa Jubileuszowe, t. 7.
27. LEPSZY KAZIMIERZ: Jubileusz 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Informator. Kraków (Druk U.J.) ss. 67, 3 nlb., tabl. 4 w tym portr. bibliogr.
28. SALMONOWICZ STANISŁAW, DUŻYK JÓZEF: Kraków i jego uniwersytet. (Oprac. graf. Zygmunt Strychalski). Kraków 1963 Wydawn. Artyst.-Graficzne, Krak. Kom. Kult. Fizyczn. i Turyst. ss. 103, 1 nlb., ilustr. portr.
29. STĘPIENIOWA JADWIGA: Narodziny Uniwersytetu Krakowskiego. Warszawa (1963) PZWS ss. 63, 1 nlb., portr. pl. (Biblioteka Historyczna PZWS. Dla uczniów szk. podstaw. kl. 5—7).
30. SZEŚCIELECIE medycyny krakowskiej. T. 1: Zyciorysy (Red. Bolesław Skarżyński). Kraków 1963 PWN ss. 359, 3nlb., ilustr. portr., bibliogr.
31. WACHHOLZ L., BIAŁOŃ J., GROCHOWSKI J.: Skład osobowy Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego U.J. w latach 1364—1939, Akademii Medycznej w Krakowie w l. 1950—1963. Kraków 1963 PWN ss. 158 nlb. 1.
32. ZIELIŃSKI JÓZEF: Inwentarz akt senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1849—1939. Oprac. i wstęp... — Kraków 1963 PWN ss. 128, 2 nlb. Uniwersytet Jagielloński. Wydawnictwa Jubileuszowe, t. 4.

#### UNIwersytet Warszawski

33. STUDIA z dziejów Wydziału prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1963 Uniwersytet Warszawski ss. 222 nlb. 3, tabl. 14, portr. 10.

#### WYŻSZA SZKOŁA MUZYCZNA W KRAKOWIE

34. (SIEDEMDZIESIĄT pięć) 75 lat Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. (Kom. red. Mieczysław Drobner, Aleksander Frąckiewicz, Adam Rieger). Kraków 1963 Pol. Wydawn. Muzyczne ss. 114, 2 nlb. tabl. 20 w tym portr. tab.

M. in.: Rutkowski B.: 75 lat; Karczyńska M.: Rzut oka na dzieje szkolnictwa Muzycznego w Krakowie do r. 1888; Drobner M.: Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego i inne szkoły muzyczne w Krakowie 1888—1939; Rieger A.: Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Krakowie. Krótka kronika lat 1945—1963.

#### Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie

35. Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie *Rocznik Naukowy* T. 1: 1962. Kraków 1963 PWN Oddział w Krakowie ss. 460 (Wydawnictwo Jubileuszowe Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Treść: Przedmowa; I. Zakład Historii i Organizacji Kultury Fizycznej. Działalność Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w latach 1927—1939; II. Kijak Stanisław: Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Medycznej i Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie w latach 1945—1960; III. Smarzyński Henryk: Henryk Jordan prekursor Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie; IV. Bugajski Jan: Pionierzy wychowania fizycznego, zasłużeni pracownicy Studium Wychowania Fizycznego UJ w Krakowie: Stanisław Clechanowski, Zygmunt Wyrobek,

Józef Figna, Tadeusz Rogalski, Henryk Smarzyński, Jan Bugajski; V. Bugajski Jan: Jubileusz i zjazdy Studium Wychowania Fizycznego UJ i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego. VI. Bugajski Jan: Obozy studium Wych. Fiz. UJ w Krakowie w latach 1928—1948; VII. Toporowicz Kazimierz: Prace magisterskie absolwentów Studium WF UJ za lata 1927—1939 i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie za lata 1945—1960; VIII. Kijak Stanisław: Biblioteka Główna Wyższej Szkoły WF w Krakowie; IX. Toporowicz Kazimierz: Pracownicy Studium WF UJ i Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie w latach 1927—1960; X. Toporowicz Kazimierz: Absolwenci Studium WF UJ i Wyższej Szkoły WF w Krakowie w latach 1927—1960; Skorowidz nazwisk (obejmujący rozdziały I—VI i VIII); Spis ilustracji.

## VI. Z ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI NAUCZYCIELI

36. SADAJ BOLESŁAW: Udział szkoły i nauczyciela w procesach integracyjnych ludności wiejskiej woj. szczecińskiego w latach 1945—1960. Poznań 1963 (Powielar. UAM) ss. 298, 1 nlb., tabl. 6, bibliogr. powiel. (Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego. Seria: Psychologia, Pedagogika nr 4).

Treść: Przedmowa autora; Wstęp; I. Działalność dydaktyczno-wychowawcza nauczyciela w szkole i jej wpływ na procesy integracyjne; II. Działalność szkoły i nauczyciela w procesie integracji i stabilizacji środowiska; III. Młodzież wsi szczecińskiej a procesy integracji i stabilizacji społecznej; IV. Praca szkoły i nauczyciela w procesie integracyjnym i stabilizacyjnym wśród dorosłych na wsi szczecińskiej; Zakończenie; Przypisy; Bibliografia; Aneksy; Wykaz skrótów.

37. Związek Nauczycielstwa Polskiego w Wielkopolsce. 1920—1961. Oprac. zbiorowe pod red. Władysława Ochmańskiego. Poznań 1963 Wydawn. Poznańskie ss. 404, 1 nlb. (ZNP Zarząd Okręgu w Poznaniu).

Treść: Cz. I: Gomolec L.: Początki organizacji nauczycielskiej w Poznaniu; Michalski St.: Zarys dziejów ZNP w Wielkopolsce w okresie międzywojennym; Roguszczyk M., Stępniewicz M.: Rozwój organizacyjny ZNP w Wielkopolsce w okresie XVI-lecia Polski Ludowej; Ruma M.: Działalność socjalno-bytowa; Szajek St.: Działalność pedagogiczna; Leja L.: Działalność społeczno-oświatowa nauczycieli wielkopolskich w Polsce Ludowej; Łazowski Fr., Ochmański Wl.: Działalność ZNP na wyższych uczelniach i instytucjach naukowych w Poznaniu w latach 1945—1961; Gomolec L.: Indeks struktury w szeregu pracowników oświaty i nauki w Wielkopolsce w latach 1939—1945; Cz. II: Sylwetki i wspomnienia wielkopolskich działaczy ZNP; Cz. III: Sprawozdania z obchodów 40-lecia ZNP w Wielkopolsce (St. Szajek, Wl. Ochmański); 40 lat ZNP Wielkopolsce (opis wystawy); Szajek St.: Wrażenia z przeglądu nauczycielskich amatorskich zespołów artystycznych.

Rec.: Hądzelek Kajetan: *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1963 nr 3 s. 507—508; Hellwig Jan: *Nauczyciel — Szkoła — Środowisko* 1964 nr 8(27) s. 107—108; Hellwig Jan: *Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego* 1963 nr 4 s. 61; Prądnowski Mieczysław: *Sprawy Oświaty i Kultury* poznań. T. 4: 1965 s. 227—229.

## VII. Z ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI MŁODZIEŻY

38. KAMIŃSKI ALEKSANDER: Polskie związki młodzieży. 1804—1831. Warszawa 1963 PWN ss. 553, 1 nlb., tabl. 1 tab., bibliogr.

Treść: Przedmowa; I. Na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1795—1815; II. Europa w latach 1815—1831; III. Królestwo Polskie w latach 1815—1831; IV. Rzeczpospolita Krakowska w latach

1815—1830; V. W zaborze pruskim i na uniwersytetach niemieckich; VI. Galicja; VII. Towarzystwo Filomatów; VIII. Filomackie związki zależne; IX. Związki niezależne od Filomatów w Wilnie; X. Związki uczniowskie poza Wilnem; Tabela synchroniczna; Indeks związków; Indeks osób związków oraz wybranych realiów i sytuacji związkowych.

Rec.: Berghausen Janusz: Encyklopedia polskich związków młodzieży. *Przegląd Kulturalny* 1963 nr 20 s. 4; Berghausen Janusz, *Mówią wieki* 1963 nr 10, s. 33; Janion Maria: Dla młodzieży czy dla dorosłych. *Nowe Książki* 1963 nr 13 s. 666—668; Galińska Aleksandra. *Pokolenie* 1964 nr 4 s. 152—157; Libera Zdzisław. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 1964 nr 3 s. 375—379; Targalski Jerzy. *Pokolenie* 1964 nr 1 s. 101—111; Zajewski Władysław. *Przegląd Humanistyczny* 1964 nr 2 s. 187—194.

39. LASOŃCZYK IRENA Zarys rozwoju Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech na Śląsku Opolskim w latach 1920—1939. Opole 1963 Instytut Śląski w Opolu ss. 23, 5 nlb., ilustr., portr.

O ruchu harcerskim na Śląsku Opolskim, rozwoju organizacji harcerskiej, jej wydawnictwach i działalności. Praca obejmuje także bibliografię wydawnictw Instytutu Śląskiego w Opolu.

40. SZYMICZEK FRANCISZEK: Stowarzyszenie akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu. 1863—1918. Z przedmową Seweryna Wysloucha. Wrocław — Warszawa — Kraków 1963 Zakł. Nar. im. Ossolińskich ss. 232, 3 nlb. tabl. 2, portr. 8, rys., tab., bibliogr. Rez., Sum. Zsf. Instytut Śląski w Opolu.

Treść: Przedmowa; Słowo wstępne; I. Uniwersytet Wrocławski; II. Polskie organizacje akademickie we Wrocławiu do 1866 r.; III. Organizacje polsko-śląskiej młodzieży akademickiej we Wrocławiu w latach 1892—1906; IV. Polskie organizacje akademickie we Wrocławiu pod kierownictwem Związku Młodzieży Polskiej Zet; V. Śląskie kółka gimnazjalne; Zakończenie; Aneks; Przegląd źródeł i literatury; Indeks; Spis ilustracji.

Rec.: Achremowicz Elżbieta. *Zaranie Śląskie* 1965 z. 1 s. 370—375. Hasiński Maksymilian. *Chowanna* 1964 z. 2 s. 246—248; Hass Ludwik: *Mówią wieki* 1964 nr 3 s. 32—33; Myśliński Jerzy. *Pokolenie* 1965 nr 1 s. 125—126; Pater Mieczysław. *Zaranie Śląskie* 1964 z. 2 s. 372—376; Swierec Piotr. *Kwartalnik Opolski* 1964 nr 1 s. 123—124; Zakrzewski Bogdan: *Odra* 1964 nr 2 s. 85—87; Zabicki Tadeusz. *Rocznik Wrocławski* T. 7/8: 1963/64 s. 348—353; Zmij Danuta: *Tradycja stara, nowa, najnowsza*. *Nowe Książki* 1964 nr 14 s. 603—604.

41. WAWRZYNEK WOJCIECH: Polskie stowarzyszenia akademickie na Śląsku Opolskim w latach 1924—1939. Opole 1963 (Chorzowskie Zakł. Graf.) ss. 42, 2 nlb., tabl. 1, portr. 3, bibliogr. — Instytut Śląski w Opolu.

Obejmuje założenia i dane dotyczące działalności stowarzyszeń, różne wspomnienia oraz statut Związku Akademików Górnoślązaków „Silesia Superior”.

42. LEŚNIEWSKI ADAM: Łódzka organizacja Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie” 1945—1948. Łódź 1963 Wyd. Łódzkie ss. 226, 2 nlb., Rez., Sum.

Treść: Wstęp; I. W Łodzi powstaje Uniwersytet; II. Powstanie organizacji i sprawy bratniackie; III. Front; IV. W walce z reakcją; V. Kurs przygotowawczy; VI. Spory ideologiczne; VII. Ku zjednoczeniu; Aneksy; Źródła i literatura; Wykaz stosowanych skrótów.

Rec.: Jażdżyńska Jadwiga. *Odprawy* 1963 nr 15 s. 7; Paciorkowski Ryszard: *AZWM „Życie” w 1945—1948*. *Nowe Książki* 1963 nr 5 s. 744—745; Turlejska Maria. *Pokolenie* 1965 nr 1 s. 120—124.

## DYSKUSJE I POLEMIKI

Do Redakcji  
„Przeglądu Historyczno-Oświatowego”

W związku z listem Obywatela Jana Kolanki opublikowanym w nrze 3(33) „Przeglądu Historyczno-Oświatowego”, s. 390—392 wyjaśniam, co następuje: Zakład Historii Ruchu Ludowego posiada opracowanie Czesława Wycecha pt.: „Moje uwagi o pamiętnikach Jana Kolanki”. Maszynopis tych uwag nie został dołączony do pamiętników J. Kolanki, lecz pozostaje w dyspozycji kierownika Zakładu zgodnie z życzeniem autora, który zastrzegł sobie wykorzystywanie „Uwag” tylko „do wewnętrznego użytku i pracowników naukowych pracujących nad dziejami ruchu nauczycielskiego”. Na tej zasadzie korzystał z „Uwag” prof. Jan Hulewicz. Prowadzący Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego mgr S. Kowalczyk nie wiedząc jednak o istnieniu „Uwag” nie mógł tym samym udzielić zadowolającej odpowiedzi J. Kolance, kiedy ten zwracał się do niego w tej sprawie.

*Kierownik Zakładu*

Warszawa, dnia 2. XII. 1966 r.

*dr Józef Ryszard Szaflik*

Do Redakcji Przeglądu Historyczno-Oświatowego

Proszę o zamieszczenie erraty do mego artykułu: „Nowa synteza” str. 298, w. 14: jest: mógł się zapłacić i sam autor, powinno być: zapłacił się do reszty sam autor.

*Henryk Barycz*

Kraków, dnia 21 XII 1966 r.